Nr 207. Kraków, Niedziela 11 Września 1887. Rocznik XL.

„Czas" wychodzi codziennie wieczór, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w państwie austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 ct.
niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych państw, należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. Listy i pieniądze i przekazy pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać franco do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nie zapieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej.* — *Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.* **Rękopismów** nadsyłanych nie zwraca się.

CZAS

Prenumeratę przyjmują: Administracya „CZASU" **w Krakowie** i urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Z. Skalskiego w Sukiennicach, biuro dzienników i ogłoszeń M. Silbersteina Rynek gł. l. 17 w Sukiennicach, główna trafika Kuklińskiego w Sukiennicach, handel Bajera ul. Grodzka, trafika Kuklińskiego róg Rynku i ulicy św. Jana. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit.) za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny po 5 cent. **Nadesłane** (na 3 stronie) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cent. za każdy raz. — **Ogłoszenia i prenumeratę przyjmują: we Lwowie** Ajencya „CZASU" w głównym składzie tytoniu Nr II ulica Trybunalska L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue des Saints-Pères 81, (prenumeratę p. W. Raczkowski, Courbevoi pod Paryżem, Rue du Chemin de fer 44); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes, J. Danneberg, A. Herndl, M. Stern, (tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C.); **w Frankfurcie n. M.** G. L. Daube & C. **W Warszawie** przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

Przegląd Polityczny.

Kraków 10 września.

Sesya delegacyjna zebrać się ma w Wiedniu w ostatnim tygodniu października.

Dnia 6 b. m. przed południem odbyła się w ministerstwie spraw zagranicznych austro-węgierska konferencya, celem ułożenia instrukcyi dla wysłanych w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Włochami. Przewodniczył pierwszy szef sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych p. Szögyeny. Na pierwszem posiedzeniu omówiono i ułożono żądania, jakie mają stawiać Austro-Węgry podczas rokowań z Włochami co do konwencyi tarfowej, na następnem zaś posiedzeniu dnia 7 b. m. ustanowiono koncesye, jakie mogą być przyznane Włochom. Wczoraj zebrała się konferencya na trzecie posiedzenie, a dziś ma nastąpić zamknięcie narad.

W prasie węgierskiej pojawiły się w ostatnich czasach pogłoski o rzekomo mających nastąpić zmianach osobistych w gabinecie, a w szczególności o dymisyi ministra barona Orczy i zastąpieniu go przez hr. Szechenyi'ego. Ze strony kompetentnej przedstawiają te pogłoski, jako dowolny wymysł. Minister Orczy był wprawdzie w lecie cierpiącym, ale stan jego zdrowia znacznie się polepszył, a o opuszczeniu gabinetu dziś już mowy niema. Jak równocześnie donoszą z Pesztu, udaje się prezes ministrów Tisza do Geszt dla odwiedzenia swej rodziny i powraca 12 b. m., poczem rozpoczną się narady ministeryalne, celem ostatecznego ułożenia przygotowanych już do [illegible] przedłożeń dla Sejmu. Dnia 20 wyjeżdża Tisza do Koloszwaru, aby tamże być obecnym podczas przyjęcia Cesarza, a 26 rozpoczną się zapowiadane już kilkakrotnie wspólne konferencye ministrów. Dotąd jeszcze nie wiadomo, czy będzie mógł Tisza stanąć przed swoimi wyborcami w Wielkim Waradynie i wypowiedzieć, jak zwykle, programową mowę.

We wtorek rozpoczną się w Sejmie kroackim rozprawy nad adresem.

Z Berlina donoszą, iż cesarz Wilhelm stanowczo jest zdecydowany wraz z cesarzową Augustą wziąć udział w manewrach drugiego korpusu armii. Para cesarska ma dziś powrócić z Babelsbergu do Berlina, a w poniedziałek odjechać do Szczecina. Na giełdzie berlińskiej rozszerzono wczoraj pogłoski o mającym nastąpić zjeździe cesarza niemieckiego z carem, lecz w prawdziwość tej pogłoski mało kto wierzy. Wobec świeżego jeszcze zaznaczenia ze strony *Köln. Ztg.*, iż wśród publiczności zawsze utrzymuje się wiadomość o możliwości zjazdu cesarskiego, oświadcza *National Ztg.*, iż [illegible], że o zjeździe nic nie wiedzą. Tenże sam dziennik nazywa czystem przypuszczeniem doniesienia dzienników, iż niemiecki następca tronu z Toblach uda się do Włoch.

Rząd bułgarski otrzymać miał wiadomość, iż Porta, na raport ambasadora w Petersburgu, Szakira baszy, skonstatowała rozbicie się projektu misyi Ernrotha i prosiła Rosyę o zakomunikowanie jej dalszych poglądów na sprawę bułgarską. Równocześnie miała Porta wysłać nowy okólnik do mocarstw, lecz treść tego okólnika nie jest jeszcze znaną w Zofii. Jeżeli to doniesienie biura Reutera jest prawdziwem, [illegible] wyjaśnienie daje *Vossische Zeitung*. [illegible] donosi, iż Vulkowicz, znany ajent dyplomatyczny Bułgaryi w Konstantynopolu, depeszował do swego rządu, co następuje: Odpowiedź Austryi na propozycye rosyjskie nadeszła już w sobotę do Konstantynopola. Austrya odrzuciła stanowczo misyę Ernrotha i dodała, iż nie chce brać odpowiedzialności za następstwa, jakie tego rodzaju misya za sobą pociągnąć może. Odpowiedzi Anglii i Włoch nadeszły w poniedziałek: sens ich jest ten sam, co odpowiedzi austryackiej, lecz ułożono je w tonie mniej kategorycznym. Włochy specyalnie ponowiły na swą odpowiedź na pierwszy okólnik Porty, w której oświadczyły, iż zgodzą się na wszelkie rozwiązanie kwestyi bułgarskiej, któreby wyszło od Porty, Austryi i Anglii. Na tem stanowisku trwają Włochy i teraz. Gdy jednak Porta [illegible] tylko pod warunkiem, iż przyjęte one zostaną przez wszystkie mocarstwa, przeto wobec opozycyi ze strony Austryi, Anglii i Włoch, projekt misyi Ernrotha upadł.

Skoro zaś porzucono już myśl wysłania Ernrotha do Bułgaryi, przeto obecnie stało się niemal bezprzedmiotowem wezwanie Porty o pośrednictwo ks. Bismarka. Wczoraj też zatelegrafowało to samo biuro Reutera z Konstantynopola, iż niemiecki ajent zakomunikował Saidowi baszy odpowiedź Niemiec na żądanie Porty względem pośrednictwa ks. Bismarka w kwestyi bułgarskiej. Treść tej odpowiedzi nie jest znaną. Domyślać się można jednak, iż w dalszym ciągu Niemcy pośrednictwa nie przyjmują, albo też, że [illegible] z faktem rozbicia się misyi Ernrotha, [illegible] nowych rozwiązań kwestyi bułgarskiej. Wskazuje na to doniesienie *Timesa*, któremu piszą z Konstantynopola, iż ogólne porozumienie mocarstw nastąpi dopiero po zjeździe hr. Kalnokiego z ks. Bismarkiem. Obaj ministrowie porozumieją się osobiście co do następujących punktów: 1) co do środków celem przeszkodzenia proklamacyi niezawisłości Bułgaryi; 2) co do kwestyi, jaka zgodna z godnością, stanowiskiem i interesami reszty mocarstw satysfakcya ma być udzielona Rosyi; 3) w jaki sposób da się zapobiedz przedwczesnemu rozognieniu się kwestyi wschodniej. Jeżeli prawdziwem jest doniesienie *Timesa*, natenczas zjazd hr. Kalnokiego z ks. Bismarkiem nabiera doniosłego znaczenia.

Obecni w Paryżu ministrowie odbyli onegdaj pod przewodnictwem Rouviera radę gabinetową, na której załatwiono kilka bieżących spraw. Jenerał Férron zdał następnie sprawę o przebiegu próby mobilizacyjnej i stwierdził, iż takowa przyniosła nadzwyczaj pomyślne rezultaty. Nadto zawiadomił minister wojny, iż zamianuje jenerała Haillot, szefa jeneralnego sztabu, jenerałem dywizyi.

Sesya rad jeneralnych we Francyi ukończona, a wkrótce zjeżdżać się zaczną do Paryża deputowani, ażeby się zająć w komisyach pracami przygotowawczemi do parlamentarnej sesyi jesiennej.

Podczas bytności swej w Paryżu miał hiszpański minister spraw zagranicznych, Moret, rozmowę z p. Rouvierem, prezesem gabinetu francuskiego, przyczem skonstatowano, że pomiędzy Francyą a Hiszpanią niema żadnej przyczyny do nieporozumień. W sprawie Marokko zgadzają się obydwa państwa, że obecne *status quo* należy utrzymać.

Angielska Izba niższa załatwiła wszystkie pozycye budżetu wydatków i przyjęła bill o technicznej nauce w Szkocyi.

List Pasterski.

Zgromadzeni u grobu św. Bonifacego w Fuldzie Arcybiskupi i Biskupi Duchowieństwu i Wiernym swych dyecezyj

Pozdrowienie i Błogosławieństwo w Panu!

(Dokończenie).

Przy tem olbrzymiem apostolskiem działaniu nie zapomniał Leon XIII o rozkazaniu Pańskiem: „Idźcie na cały świat i nauczajcie wszystkie narody!" I oto nie ma części świata, niema kraju, niema wyspy, ku którejby niestrudzony Arcykapłan nie zwracał troskliwego oka, dokądby nie wysyłał swych apostołów. W apostolskiej troskliwości nawiązał na nowo prastary, od kilku już wieków rozerwany węzeł, łączący niegdyś Kościoły Wschodu z Kościołem rzymskim. Obumarłe kościoły Wschodu wezwał do zaczerpania nowego życia w sercu macierzystego Kościoła. Narodom słowiańskim dał nowy dowód ojcowskiej swej miłości i opieki przez podniesienie czci obydwóch świętych apostołów słowiańskich Cyryla i Metodego; w krajach zaś, które niegdyś pod tureckiem jęczały jarzmem, kościelny przywrócił porządek. W Szkocyi powstaje na nowo po raz pierwszy od czasu odszczepieństwa religijnego katolicka hierarchia. Tak świetny niegdyś Kościół śś. Cypryana i Augustyna z młodzieńczą odradza się żywotnością. W bujnie rozkwitujących kościołach północnej Ameryki i Australii, tworzą się nowe biskupstwa, a w krajach pogańskich ewangelia pełnym cieszy się rozwojem.

Albo, jak wspaniały pomnik niezmordowanej opieki pasterskiej postawił sobie Leon XIII w naszym kraju! Ileż-to razy sam zapewniał w listach swych pasterskich i publicznych allokucyach, że jesteśmy przedmiotem szczególniejszej jego miłości i ojcowskiej opieki; że nie spocznie, aż nie przywróci nam religijnego pokoju! Jeżeli dziś, kochani dyecezanie, wzrokiem cofamy się wstecz, to nie dlatego, ażeby stare rozjątrzać rany, lecz ażeby na widok lepszych czasów weselszemu uczuciu dać wyraz. A niejedno zmieniło się na lepsze! Przypomnijcie sobie tylko chwilę, w której Leon XIII wstępował na Stolicę św. Piotra! Ileż-to stolic biskupich było osieroconych, ile parafij opuszczonych, ilu kapłanów na obczyźnie, ile zakładów naukowych zamkniętych, ile zakonów rozpędzonych! Dziś stolice biskupie obsadzone, setki kapłanów wróciły do pracy po parafiach, seminarya w większej części otwarte, także stowarzyszenia religijne po części przypuszczone na nowo do zbawiennej swej pracy. Prawda, kochani dyecezanie, jest-to po części owoc chlubnej wierności waszej; jest-to owoc poświęcenia pełnej stałości waszych bezpośrednich przewodników; ale też zarazem przeważnie owoc nieustannych starań Ojca św., owoc Jego nocy bezsennych i modlitw, owoc Jego cierpień i ofiar. I przyznajemy radosnem i wdzięcznem sercem, jest-to także owoc przychylnego usposobienia Najmiłościwszego naszego Króla i Cesarza. Z boleścią widzimy, że niejednego jeszcze niedostaje, co Kościołowi do swobodnego rozwoju jego działalności jest niezbędne; czujemy się jeszcze na niejednem polu krępowani; ale miejmy nadzieję, że i te przeszkody i trudności z czasem ustąpią, że mądrość Leona XIII i łaskawość czcigodnego naszego Monarchy, rozpoczęte dzieło pokoju doprowadzi do szczęśliwego końca.

Z jaką wdzięcznością, kochani dyecezanie, wspominać sobie będziemy o tem wszystkiem, co dla nas zdziałał Ojciec święty, w dniu Jego jubileuszu! Uroczystość ta jednakże, w której objawy naszej wdzięczności z radością naszą się połączą, ma być równocześnie wspaniałym wyrazem jedności Kościoła katolickiego, tego najznakomitszego znamienia, owej Boskiej pieczęci, jaką Chrystus Pan wycisnął na swoim Kościele. Jakże gorąco modlił się Zbawiciel przy ostatniej wieczerzy o tę jedność! Ją jako spuściznę Oblubienicy swojej i jako żywy dowód Boskiego swego posłannictwa zostawił! „Ojcze święty, modli się, zachowaj je w imię Twoje, któreś mi dał; poświęć je w prawdzie, aby byli jedno, jako i my jedno jesteśmy, aby poznał świat, żeś Ty mnie posłał."[7])

Niech przeto widzi świat cały, kochani dyecezanie, że Kościół katolicki tę jedność zachował, że nosi na sobie to Boskie piętno, że nie napróżno za niego Zbawiciel się modlił w przeddzień męki swojej. Niech widzi świat cały, że on jest Kościołem, „który, jak pisze św. Ireneusz, choć na całym świata okręgu rozkrzewiony, jednak naukę zbawienia tak przechował, jakby jeden tylko dom zamieszkiwał, wszędzie w to samo wierzy, jakby jedne tylko miał usta, który jak światło słoneczne wszędzie jest jednaki."[8])

A jak wiara wszędzie jest ta sama, tak też wszędzie równe jest przywiązanie do Głowy Kościoła, jak gdyby świat katolicki jedno tylko miał serce. Bo patrzcie, kochani dyecezanie, z północy i południa, ze wschodu i zachodu, ze wszystkich krańców świata, gdzie tylko katolickie są kościoły, oczy i serca wszystkich skierowane są ku Rzymowi; ze wszystkich stron płyną dary Jubileuszowe, jako wymowny dowód tej czci i miłości, bo każdy chce wobec świata całego uczcić Namiestnika Chrystusowego, Głowę i Ojca chrześciaństwa.

W tych szlachetnych zawodach miłości, my, najdrożsi dyecezanie, nie zostaniemy po za drugimi. I nasze modlitwy dziękczynne, i nasze dary, cała nasza radość ma nosić na sobie to samo piętno jedności we wierze i przywiązaniu do Stolicy Apostolskiej, ma być żywym dowodem, że pamiętamy na słowa Zbawiciela: „Tyś jest opoka, a na tej opoce zbuduję kościół mój, a bramy piekielne nie zwyciężą go."[9])

Ta właśnie opoka stanowi tajemnicę mocy naszego Kościoła, a przywiązanie do Piotra św., ścisła łączność z następcą św. Piotra, jest najpewniejszem znamieniem katolika.

Tych prakatolickich zasad nigdy się nie zaprzemy, nigdy nie nadwerężymy węzła synowskiej czci, miłości i uległości względem Tego, którego za widomego Namiestnika Boskiego naszego Zbawiciela uznajemy, za nieomylnego tłómacza Jego nauki, za niewzruszony środek jedności Kościoła. To zaręczenie niech będzie najpierwszym darem, jaki u stóp Leona XIII w dzień jubileuszu Jego złożymy; dla niego będzie-to dar najcenniejszy, dla nas najzaszczytniejszy!

Jednakże czasy obecne wymagają od nas innych jeszcze dowodów synowskiego przywiązania do Ojca Sgo. Do dziś jeszcze trwają te same stosunki, które go świeckiej pozbawiły władzy, wolność jego ograniczyły i skazały go na pomoc i jałmużny wiernych. Pomoc ta jest konieczna dla zaspokojenia ogromnych potrzeb administracyi Kościoła, rozszerzonego po całym świecie. Tej pomocy od przeszło trzydziestu lat nigdy nie odmawiały katolickie narody Ojcu Śmu, ale zawsze jej hojnie jako wierne dzieci dostarczały. Niech się ta ofiarność przy obecnej uroczystości w szczególniejszem okaże świetle. Niech każdy grosz swój dołoży do uświetnienia pięknej uroczystości, dla sprawienia radości wspólnemu naszemu Ojcu, aby spłynąć na nas mogło błogosławieństwo Tego, który powiedział: „Uczynkiem i mową czcij Ojca twego, aby na cię przyszło błogosławieństwo od niego, a błogosławieństwo jego aby aż do końca trwało; bo błogosławieństwo ojcowskie utwierdza domy dziatek [10]).

Więcej przecież potrzebuje Ojciec Św. naszych modlitw niż darów. Połączmy przeto nasze modły z jego modlitwami, aby się skróciły dni utrapień jego, a zbliżyła się godzina wybawienia; aby Bóg zniweczył zamachy nieprzyjaciół i zamiary ich pomięszał, jemu zaś tej udzielił pociechy i łaski, iżby długie jeszcze lata oglądać mógł owoce apostolskiego swego posiewu tu na ziemi.

Was zaś wszystkich, kochani dyecezyanie, błogosławimy w imię † Ojca i † Syna i † Ducha świętego. Amen.

Dan w **Fuldzie** w dzień św. Klary
dnia 12 sierpnia 1887 roku.

† *Filip*, arcybiskup koloński; † *Juliusz*, arcybiskup gnieźnieński i poznański; † *Krystyan*, arcybiskup fryburski; † *Jerzy*, biskup fuldajski i desygnowany książę-biskup wrocławski; † *Jan Bernard*, biskup monasterski; † *Wilhelm*, biskup hildeschejmski; † *Feliks*, biskup trewirski; † *Gaspar*, biskup paderbornski; † *Bernard*, biskup osnabrudzki; † *Andrzej*, biskup warmijski; † *Karol*, biskup limburski; † *Leon*, biskup chełmiński; † *Hermann*, biskup mallonski i sufragan wrocławski.

7) Jan 17, 11 et seq.

8) Iren. adv. haer. I. 32.

9) Mat. 16, 18.

10) Eccl. 3, 9.

Zjazd
prawników i ekonomistów polskich.

Po uchwaleniu wniosków, stawianych przez prof. **Kasparka** w sprawie troskliwej uprawy prawa międzynarodowego, oraz w sprawie wydawnictwa polskiego czasopisma prawniczego przystępuje zebranie do referatu prof. **Kasznicy** o wydziałach prawnych w uniwersytetach jako wydziałach nauk społecznych. W obszerniejszem, gruntownem przemówieniu uzasadniał szanowny referent swe zapatrywania i postulaty, streszczające się w tem, że zdaniem referenta:

1) Faktycznemu składowi wszystkich nauk, wykładanych obecnie w t. z. wydziałach prawnych bardzo wielu uniwersytetów, mianowicie nauk prawnych, politycznych i ekonomicznych, tudzież historyi i statystyki, — nie odpowiada dotychczasowa nazwa tych wydziałów.

2) Najlepszym dowodem, że nazwa ta już w wielu krajach uznaną została za nieodpowiednią, są inne nazwy, tu i owdzie przyjęte, jak n. p.: wydział prawa i administracyi, wydział nauk prawnych i państwowych czyli politycznych (*rechts- und staatswissenschaftliche Facultät*), wydział nauk państwowych (*staatswissenschaftliche Facultät*).

3) I powyższe nazwy nie odpowiadają w zupełności składowi tych nauk, które są już lub powinny być wykładane w t. z. wydziałach prawnych.

4) Najodpowiedniejszą byłaby nazwa: **wydział nauk społecznych** — ale należałoby przedewszystkiem określić dokładnie cały system tych nauk i stósownie do tego ułożyć porządek wykładów czyli t. z. plan studyów w tym wydziale, i to nietylko ze stanowiska naukowego w ogólności, ale i ze stanowiska pedagogicznego w szczególności.

5) W razie zaś, gdyby nazwa „wydział prawny" miała się jeszcze utrzymać dla różnych powodów, a mianowicie i dlatego, że nauki prawne bądź co bądź mają w tym wydziale pewną przewagę i to nietylko historycznie nabytą, ale i przedmiotowo dającą się uzasadnić, — należałoby niemniej w powyższy sposób wprowadzić do niego całkowity system nauk społecznych.

6) Przy tej sposobności należałoby także zdać sobie sprawę, jakie właściwie ma znaczenie pod względem naukowo-pedagogicznym tak zwana **socyologia** — i stósownie do tego albo ją wprowadzić do systemu wykładowego w wydziałach prawnych, albo też przekonawszy się, że dotychczas inne nauki po części już spełniały to samo zadanie, pozostawić w dalszym ciągu przedstawicielom tych nauk odpowiednie badania i wykłady.

7) Wszystko to uwzględnić ile możności przy projektowanej obecnie reformie studyów prawnych w Austryi.

Nad referatem prof. Kasznicy wywiązała się ożywiona i zasadnicza dyskusya, w której wzięli udział pp. Kamiński, Kleczyński, Zoll, Kuszell, Lipowski, Boroński, Rogalski. Dodajmy tutaj, że wśród referatu prof. Kasznicy przybył do auli prezes zjazdu August hr. **Cieszkowski**, którego zebrani gorącemi przyjmują oklaskami; prof. Zoll uwiadamia hr. Cieszkowskiego o dokonanym wyborze prezydyum, a hr. Cieszkowski, po podziękowaniu zgromadzonym za wybór i po zaznaczeniu, że siły fizyczne niezupełnie mu starczą na

W SPRAWIE WALUTY.

Referat na pierwszy zjazd prawników i ekonomistów polskich.

przez ***Dra Józefa Milewskiego,***
Docenta Uniwersytetu Jagiell.

Na ostatniej międzynarodowej konferencyi monetarnej, odbytej w Paryżu 1881 r., złożyli delegaci Francyi i Stanów Zjednoczonych imieniem swych rządów oświadczenie [1]), którego punkt Iszy brzmi:

„Les grandes fluctuations et la diminution de la valeur de l'argent, relativement à l'or, qui se sont manifestées il y a plusieurs années et qui existent encore, ont été et sont très nuisibles au commerce et à la prospérité générale.

En rétablissant un rapport fixe entre la valeur de l'or et celle de l'argent, on rendrait au commerce du monde entier un service de la plus haute importance".

Szereg lat minął już od chwili, gdy złożono to oświadczenie, a pomimo że biorący udział w konferencyi reprezentanci 17tu państw [2]) mniej lub więcej wyraźnie uznali, iż gwałtowna obniżka wartości srebra jest klęską, która już milionowe straty wywołała i coraz to nowemi jeszcze zagraża, to jednak nie uczyniono dotąd nic dla zapobieżenia wzrostowi klęski ztąd wynikającej. Decydujące państwa jak były bezczynne w r. 1881, tak i dotąd bezczynnemi pozostały w dziedzinie monetarnej, a srebro, wykluczone z mennic cywilizowanego świata, pozbawione swego wiekowego znaczenia, spadało tymczasem coraz bardziej i zeszło [3]) z $51^{11}/_{16}$ d. w r. 1881, na $48^{5}/_{8}$ w r. 1885, w sierpniu 1886 nawet na 42, a obecnie oscyluje około 44—45.

Nie tak bezczynnemi jak rządy okazały się społeczeństwa; na różnych zebraniach, w parlamentach, w prasie, stawała sprawa waluty coraz to częściej na porządku dziennym dyskusyi, a literatura odnośnej kwestyi przybrała istotnie olbrzymie rozmiary.

I u nas kilkakrotnie już poruszano sprawę waluty, a mianowicie uczyniono to i w Poznańskiem, gdzie przed dwoma laty na ogólnem zebraniu Centr. Tow. Gosp. rozbierano kwestyę, o ile zaprowadzenie złotej waluty w Niemczech zaszkodziło rolnictwu, — zajmowano się kwestyą monetarną i w Król. Polskiem, gdzie z okazyi nowej emisyi listów zastawnych przez Tow. Kred. Ziemskie powstał projekt emitowania w miejsce dotychczasowych listów zastawnych, opartych na rublu papierowym, listów metalicznych, opartych na złocie. Wystąpiwszy wówczas przeciwko [4]) projektowi, uznałem jednak zasługę tych, którzy zwrócili uwagę ogółu interesantów na to, jak wielkie niebezpieczeństwo jest wobec tak chwiejnej wartości pieniądza, połączone z zaciąganiem jakichkolwiek a mianowicie długoletnich zobowiązań.

Niestety niebezpieczeństwo to istnieje dotąd, jak istniało przed kilku laty, i ono nam grozi bez względu na to, czy państwa, do których składu należymy, coś uczynią czy nie uczynią w dziedzinie monetarnej. Nieograniczone np. otworzenie mennic Francyi i Stanów Zjednoczonych dla srebra podniosłoby znacznie tegoż wartość, w następstwie podniosłoby i kurs walut na srebrze opartych, mianowicie guldenów i rubli, wywołałoby u nas drożyznę pieniądza, obniżkę cen. — Gdyby natomiast Francya, czy Stany Zjednoczone, czy ktobądź wreszcie stanowczo przeszedł do złotej waluty, to nastąpiłoby dalsze jeszcze drożenie pieniądza, dalsza znów zniżka cen w państwach już złotą walutę posiadających, coby społeczeństwu naszemu w zaborze pruskim ponownie a nader dotkliwie dało się we znaki.

Aby zapobiedz takiemu wstrząśnieniu stosunków monetarnych w tym czy owym kierunku, na to środków nie mamy i ustawodawstwo samej Austryi, Rosyi, czy Niemiec nie jest zdolnem temu przeszkodzić. Żadne inne państwa nie są dziś z nami związane żadnym traktatem monetarnym, one mają zupełną swobodę działania, i działać mogą bez względu na to, jakie to skutki u nas wywoła. Każde zaś ich działanie wywarłoby swój wpływ na nasze stosunki monetarne, przez co też sprawa waluty — pomimo nieczynności naszych rządów — nabiera i dla nas istotnego, aktualnego znaczenia, staje się kwestyą, na którą zważać i nad którą czuwać nieustannie należy.

A czy zanosi się na pozytywny jaki krok w dziedzinie monetarnej ze strony któregokolwiek większego państwa? Obecnie nie, przynajmniej nie bezpośrednio, ale zawsze należy pamiętać, że amerykański Bland-bill z r. 1878, zobowiązujący rząd Stanów do bicia co miesiąc 2—4 milionów srebrnych dolarów, ma licznych przeciwników, że unia łacińska przedłużoną została tylko do 1 stycznia 1891 r., że zresztą stosunki monetarne wszystkich prawie większych państw są tego rodzaju, iż gwałtownie reformy się domagają. Stany Zjednoczone mają obok monet złotych na podstawie blandbillu uposażone w pełną walutę srebrne dolary; Niemcy nie zdołały jeszcze wycofać z obiegu swych srebrnych talarów, unia łacińska ma całe miliardy srebrnych pięciofrankówek. Ogół tych pieniędzy, obiegających jako pełnowartościowe, a będących w rzeczy samej podwartościowemi o 20—30%, dochodzi do *6·6 miliardów* franków [5]). Stan to istotnie anormalny, ułatwiający oszustwo, nawet doń prowokujący, groźny i pod ekonomicznym i pod socyalnym względem. Że taki stan tak zwanej ułomnej waluty, jaka dziś i w Niemczech i państwach Unii łacińskiej i Stanach Zjednoczonych panuje, utrwalać się nie powinien, to nie jest bynajmniej spornem, a taksamo anormalnemi, wymagającemi naprawy są stosunki monetarne Austro-Węgier i Rosyi, które rychlej czy później z waluty papierowej wydobyć się muszą, a przynajmniej powinny.

W szeregu większych państw ma jedyna Anglia swą walutę w porządku, ale też tylko w porządku formalnym, bo złota waluta Wielkiej Brytanii coraz to więcej utrudnia jej samej stosunki handlowe z Indyami, a rząd Indyj na coraz to większe straty naraża. W Indyach panuje waluta srebrna, a podczas kiedy srebro w Europie i Ameryce utraciło znaczną część swej wartości, to ono jej nie utraciło w Indyach — tam nie przyszło do wzrostu cen [6]). Nie otrzymując więcej pieniądzy za własne produkta, nie może i nie zechce też nikt w Indyach więcej płacić za produkta importowane, a wobec tego nie mógł importer angielski podnieść cen w rupiach oznaczonych; otrzymując zaś tę samą sumę rupij co dawniej, dostawał za nie w Londynie o 20—30% mniej złota, utracał cały zysk, niejednokrotnie nie zdołał nawet pokryć własnych kosztów produkcyi. I to też powodem narzekań w szeregach angielskich fabrykantów, to powodem, że ze sfer kupieckich i przemysłowych tylokrotnie już zażądano w Anglii wysadzenia komisyi królewskiej lub parlamentarnej dla zbadania kwestyi monetarnej, aby zapobiedz milionowym stratom, na jakie skutkiem chwiejnej wartości srebra we wszystkich swych stosunkach z krajami srebrnej waluty sfery te są narażone.

W zupełnie odmiennem położeniu znaleźli się natomiast indyjscy eksporterzy. Dla nich przedstawia zniżka wartości srebra na targu londyńskim dodatkowy zysk, stanowi premię importową do Europy, bo sprzedając po tej samej cenie, płatnej w złocie, co dawniej, otrzymują za swój produkt więcej srebra, a w kraju własnym za nic drożej płacić nie potrzebują; skutkiem tego mogli oni jeszcze z korzyścią importować do Europy, chociaż tu przyszło do zniżki cen, i dlatego też mógł import indyjskiego zboża przybrać nader wielkie rozmiary, nawet wzrastać, pomimo że cena zboża spadała w Europie. Import ten indyjskiego zboża, choć nie wywołany, ale zasilony deprecyacyą srebra, był znów ze swej strony jedną z przyczyn wywołujących zniżkę cen płodów rolniczych w Europie, stał się przez to jednym z czynników zaostrzających obecne przesilenie, które tak fatalnie i tak uporczywie daje nam się we znaki.

(*Ciąg dalszy nastąpi*).

1) Conférence monétaire internationale. Juin-Juillet 1881. Procès-verbaux. Str. 173.

2) Reprezentantów swych miały tam: Austro-Węgry, Niemcy, Belgia, Dania, Hiszpania, Stany Zjednoczone, Francya, Anglia, Indye, Grecya, Włochy, Holandya, Portugalia, Rosya, Szwecya, Norwegia, Szwajcarya.

3) Ad Soetbeer. Materialien zur Erläuterung und Beurtheilung der wirtschaftlichen Edelmetallverhältnisse und der Währungsfrage. Berlin 1886. Str. 19.

4) W sprawie emisyi listów metalicznych przez Tow. Kred. Ziemskie. Ateneum. Styczeń 1885. Str. 169.

5) Podług zestawień Ottomara Haupt (L'histoire monétaire de notre temps. Paris 1886. Str. X.), obiega jeszcze francuskich pięcio-frankówek 3.000 milionów, belgijskich 400, włoskich 300, hiszpańskich 400, w niemieckich talarach 500 milionów fr., w holenderskich florenach 700, amerykańskich dolarach 1.000 (która-to suma od czasu zestawień Haupta już znów o kilkadziesiąt milionów dolarów wzrosła), tureckich medżidje 200; razem 6.600 mil. fr.

6) Porównaj Dr. Otto Arendt: Der Währungstreit in Deutschland. Str. 25. Za jednę rupię można było nabyć w Indyach:

	w r. 1870	1874	1876	1880	1882	1884
seers ryżu	15·2	13·8	15·0	14·5	17·0	13·3
„ pszenicy	12·5	14·9	17·2	12·8	15·2	16·6
„ tatarki	19·5	23·5	26·0	21·7	25·6	24·9
„ soli	13·6	14·8	14·8	11·4	14·3	14·8

Robotnik rolniczy zarabiał w Indyach r. 1876 przeciętnie 6 rupij 10 anas, w 1884 r. 6 rupij 11 anas. Srebrna przeto moneta indyjska nie straciła tam na sile kupna. — Dodajmy tu zaraz, że wartość indyjskiego eksportu pszenicy wzrosła z 22 milionów marek w r. 1879/80 na 177 milionów marek w r. 1883/4.

spełnianie ważnych funkcyj przewodniczącego — wobec usilnych i ponownych nalegań zgromadzenia objął przewodnictwo.

Głosowanie nad wniesionemi przez prof. Kasznicę rezolucyami i dodatkowemi wnioskami pp. Zolla i Lipowskiego odłożono do drugiego posiedzenia. Pierwsze posiedzenie zakończono o 2ej po południu; drugie posiedzenie zjazdu zaczęło się o 4ej po poł. pod przewodnictwem p. Wierzchlejskiego głosowaniem nad rezolucyami prof. Kasznicy, przyczem większość zgromadzenia, uznając doniosłość poruszonych myśli, oświadczyła się za nieprzeprowadzaniem obecnie jeszcze żadnych odnośnych zmian.

Przewodniczący udziela głosu prof. Oswaldowi Balzerowi ze Lwowa, który przedstawia referat o potrzebie słownika wyrazów prawa polskiego i jego metodzie. Główne myśli tego referatu były, że:

I. Terminologię prawną polską należałoby ująć w dwa odrębne słowniki, z których jeden zawierałby terminologię polską, używaną w nauce dzisiejszego prawa, drugi terminologię dawniejszego prawa polskiego.

II. Potrzeba ułożenia słownika, zawierającego terminologię prawa polskiego, wykazać się da z następujących względów:

1) Słownik ten posłuży za podstawę do rektyfikacyi dzisiejszej terminologii prawnej;

2) Odda wielkie usługi dla nauki prawa polskiego, a mianowicie:

a) umożliwi przedstawienie instytucyj i pojęć tegoż prawa za pomocą właściwego, współcześnie używanego słownictwa;

b) ułatwi bliższe zbadanie znaczenia poszczególnych wyrazów, a tem samem rzuci światło na istotę i treść wielu pojęć prawnych;

c) wyjaśni po części historyę tych pojęć, podając historyę odpowiadającego im słownictwa;

d) odtwarzając całość terminologii prawnej, wskaże na obszar i granice dawnego prawa polskiego.

III. Główne zasady, których w ułożeniu tego słownika przestrzegaćby należało, są następujące:

1) Przedmiotem słownika należy uczynić ściśle tylko terminologię prawną;

2) za podstawę do jej odtworzenia użyć wszystkich przechowanych dotąd pomników prawa polskiego, nie pomijając nadto źródeł nieprawnych, jako źródeł pomocniczych;

3) w układzie słownika uwzględnić przy każdym wyrazie jego brzmienie polskie, następnie odpowiednie znaczenie łacińskie, przy wyrazach wziętych z prawa niemieckiego niemieckie, z prawa litewskiego ruskie, wreszcie przez stosowne opisanie wyjaśnić treść i znaczenie każdego wyrazu;

4) uwzględnić historyę słownictwa w przestrzeni czasu i miejsca;

5) odmienne znaczenia tego samego wyrazu ściśle odgraniczyć od siebie;

6) podawać charakterystyczne zwroty, w których poszczególne wyrazy zachodzą;

7) uwzględnić synonimikę;

8) przy niezwykłych lub wyjątkowych znaczeniach kłaść cytaty.

IV. Dla uproszczenia rzeczy możnaby pracę nad słownikiem podzielić na dwie części, z których pierwsza objęłaby terminologię prawną średniowieczną, druga nowszą. Słownik terminologii średniowiecznej przedstawia się na razie jako rzecz pilniejsza; to też do jego ułożenia należałoby przedewszystkiem przystąpić.

Równocześnie odczytuje profesor Kasparek referat nieobecnego adwokata Dunina z Warszawy w kwestyi słownika prawnego polskiego. Wywiązuje się dłuższa dyskusya, w której biorą udział przedewszystkiem pp.: Binder, Parczewski, M. Fierich, Szenmann, Zoll i inni, zaznaczając potrzebę uwzględniania nadal przeważnie terminologii używanej w Królestwie Polskiem, oraz wyrażając nadzieję, że komisya prawnicza Akademii Umiejętności sprawą tą i nadal zajmować się będzie. Wnioski stawione przez prof. Balzera zostają *en bloc* przyjęte.

Wywiązuje się dalej dyskusya nad wnioskami prof. Kasparka, oświadczającemi, że Zjazd prawników:

1) uznaje potrzebę utworzenia Towarzystw prawniczych w każdem miejscu, gdzie jest siedziba sądu, na wzór Towarzystwa kosowskiego.

2) Uprasza Wnych pp: Zborowskiego, Jasińskiego, Stycznia, Jakubowskiego, Muczkowskiego, Szlachtowskiego, Kasparka i Zolla, aby najspieszniej przystąpili do utworzenia lub wskrzeszenia Towarzystwa prawniczego w Krakowie.

3) Zważywszy, że Towarzystwa prawnicze w odosobnieniu nie mogą działać skutecznie, że zaś ich połączenie nadałoby opinii prawników większe znaczenie, — jest rzeczą pożądaną, aby w kraju utworzyły się dwa związki: jeden we Lwowie na okręg Sądu wyższego lwowskiego, drugi w Krakowie na okręg Sądu wyższego krakowskiego w ten sposób, że istniejące w tych miastach Towarzystwa prawnicze, podawałyby tematy do dyskusyi i opracowania innym, w ich okręgu znajdującym się Towarzystwom prawniczym, a oraz między sobą wchodziły w stosunki.

4. Uprasza się Towarzystwa prawnicze we Lwowie i w Krakowie, aby w tym duchu zajęły się organizacyą Towarzystw prawniczych w kraju.

Jestem przekonany, że jeżeli zjazd prawników da podnietę do organizacyi zawodów prawniczych, trwałą pozostawi po sobie pamiątkę.

Zjazd uchwali:

Zważywszy, że dziennikarstwo dziś jest jedną z najgłówniejszych dźwigni postępu, wybiera się komisyę, złożoną z 10 członków, których sprawozdawca przedstawi w tym celu, aby wyrazić życzenia i podać wskazówki, tyczące się organizacyi i sposobu wydawnictwa polskiego dziennika prawniczego.

W dyskusyi tej biorą udział pp. F. Wilkosz, Csesnak, wnioskodawca, a zebranie wnioski uchwala, poczem odczytuje Dr J. Leo referat o reformach skarbowych Sejmu czteroletniego, i wnosi rezolucye, że dążyć należy do ożywienia badań nad historyą ekonomicznych i skarbowych stosunków dawnej Polski. Po uchwaleniu tej rezolucyi wszczyna się krótka dyskusya co do dalszego porządku obrad; przewodniczący zamyka posiedzenie o 8-ej wieczorem.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 10 września.

— **Hr. August Cieszkowski**, prezes Towarzystwa Przyjaciół nauk poznańskiego, przybył do naszego miasta. Zaszczytniejszego przewodnictwa nie mógł mieć pierwszy zjazd prawników i ekonomistów polskich. Autor dzieła *Sur la circulation* zajmuje wśród ekonomistów europejskich tak znakomite stanowisko, że niejednokrotnie do jego powagi odwołują się Francuzi i Niemcy, nietylko w teoryi naukowej, ale także w podejmowaniu ważnych reform z dziedziny ekonomiczno-społecznej. Mąż mający imię europejskie podnosi temsamem znaczenie zjazdu obecnego. Z innego atoli względu udział sędziwego myśliciela w zjeździe i jego obecność w Krakowie ma dla nas szczególną wartość: przybywa on bowiem z dzielnicy tak ciężko zagrożonej, gdzie wśród przerzedzonych szeregów dzierży wysoko sztandar nauki i myśli polskiej.

Hr. Cieszkowski, oraz JE. baron Helfert spędzili wczoraj wieczór u JE. p. Pawła Popiela.

— **Hr. Alfred Potocki** przejechał dzisiaj rano przez Kraków z Krzeszowic do Łańcuta.

— **P. Oktaw Pietruski**, zastępca Marszałka krajowego, przybył wczoraj do Krakowa i zamieszkał w Grand Hôtel.

JE. hr. Rusocki, prezes Towarzystwa kredytowego, rodziny Skrzyńskich, Michałowskich, Rogalińskich, Chwalibogów i wiele innych zwiedziło w tych dniach Wystawę.

Bawią w naszem mieście p. Adam Krechowiecki, redaktor *Gazety Lwowskiej*; również Dr Czerwiński z Fürstenhofu.

— **Zabawa ludowa w Parku krakowskim** na rzecz pogorzelców gminy Rząski, odłożona z powodu niepogody z czwartku na niedzielę, odbędzie się jutro i zapowiada się urozmaiconym programem. Wykonanie, które spoczywa w umiejętnych rękach, będzie niezawodnie świetnem, a dodać możemy, że nadprogramowe niespodzianki najżywsze niezawodnie obudzą zajęcie i ukoronują godnie zabawę tak, jak liczny udział publiczności zapewni niewątliwie powodzenie dobremu uczynkowi i szlachetnej myśli przyjścia z pomocą dotkniętemu klęską ludowi wiejskiemu z okolicy Krakowa.

Otrzymujemy też następujące pismo:

„Czy jutro dopisze pogoda? — oto pytanie, nad którego rozwiązaniem łamią sobie główki nasze Krakowianki. Tyle pań pracowało w urządzeniu zabawy ludowej w Parku krakowskim, tyle spieszyło, aby ją oglądać, zabawić swą dziatwę i drobną zapłatą za bilet wejścia przyjść w pomoc biednym pogorzelcom Rząski — aż tu w ostatniej chwili deszcz wszystkim przeszkodził! Lecz jak mówi przysłowie: „że niema złego coby na dobre nie wyszło“; tak i ta zwłoka dni paru, jak się dowiadujemy, przyniosła nowe myśli, nowe koncepta, nowe figle, które jeszcze więcej swą oryginalnością zabawić potrafią, niż to w obiecującym afiszu zapowiedzianem było. Park krakowski należy teraz do najwięcej uczęszczanych; lecz we czwartek, pomimo deszczu, taka masa osób chwilowo do niego napływała, jak się to od założenia go nigdy nie praktykowało.“

— **Dyrekcya** Muzeum Narodowego odebrała od Dra Czerwińskiego z Fürstenhofu następujące pismo:

Asygnacya na pięćset guldenów, pochodzących po największej części jeszcze ze składek na obraz „Sobieskiego,“ celem uczczenia Sobieskiego, a zatem dla Sobieskiego, które przekazuję i obowiązuję się wypłacić za gotowy posążek Kraszewskiego z bronzu dla Muzeum Narodowego (według modelu ofiarowanego przez p. Rygiera), ponieważ, mojem zdaniem, będzie to po myśli Sobieskiego.

Fürstenhof 8 września 1887. *Czerwiński.*

— **Wiec rękodzielników.** Grono rękodzielników krakowskich zaprasza wszystkie Stowarzyszenia rękodzielnicze w kraju na wiec, który się ma odbyć w Krakowie d. 18 b. m. w niedzielę o godzinie 2 popołudniu w sali Rady miejskiej. Na porządku dziennym jest sprawa niejasnej stylizacyi § 38 ustawy przemysłowej, wskutek czego zdarzają się wypadki różnorodnego tłomaczenia tego paragrafu na szkodę rękodzielników.

— **Leokadya hr. Dąmbska**, żona Brunona hr. Dąmbskiego, zamieszkałego w Krakowie, zmarła d. 6 b. m. w Poznaniu. Eksportacya zwłok z dworca kolei na cmentarz krakowski odbędzie się we wtorek dnia 13go b. m. o godzinie 10ej zrana.

— **Komitet opieki nad Weteranami** W.P. z 1831 r. składa najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim, co świeżo nadesłać raczyli fanty na loteryę, w drugiej połowie września odbyć się mającą, a mianowicie: za śliczne fanty hr. J. Męcińskiej, p. Aureliuszowi Florer.

Wszystkim imieniem starych żołnierzy polskich staropolskie: Bóg zapłać! *Ksawery Konopka.*

— **Otrzymujemy następujące pismo:**

Szanowna Redakcyo! Zapytany przez mego szanownego kolegę, p. Michniewicza, sędziego z Biecza i zachęcony przyrzeczeniem jego poparcia mojej kandydatury, oświadczam, że w razie wyboru, mandat poselski do Rady państwa z okręgu wyborczego Gorlice-Jasło-Krosno przyjmę.

Z szacunkiem Szanownej Redakcyi kreśli się powolnym sługą *Józef Głuszkiewicz* radca sądu krajowego.

Kraków d. 10 września 1887.

— **Dar.** Cesarz udzielił z swej prywatnej szkatuły dla zakładu wychowawczego osierociałych dziewcząt w Stanisławowie zapomogi w kwocie 50 złr.

— **Szczawnica** 8 września. (Pogrzeb ś. p. Ryszarda Zawadzkiego.) Dnia 5 września 1887 roku, odbył się w uroczej Szczawnicy pogrzeb nieodżałowanego ś. p. Ryszarda Zawadzkiego, prezydenta sądu obwodowego w Tarnowie.

Pogrzeb ten odbył się przy nielicznym udziale publiczności, w bardzo skromnych rozmiarach. Już o 5 go dzinie zrana pomienionego dnia, przeniesione zostało ciało zmarłego, bez udziału publiczności, do kościółka parafialnego w miejscu. Tam złożono go na katafalku i obstawiono kwiatami z zakładu kąpielowego dostarczonemi i dość liczną ilością światła kościelnego.

Na trumnie złożyli wieńce: rodzina zmarłego, familia Arztów z Krakowa, prezydent Sądu obw. z Nowego Sącza p. Szklarski, familia Stojałowskich i familia Brzeskich z Tarnowa. O godzinie 10-tej zrana przed rozpoczęciem nabożeństwa żałobnego, przybyły do kościoła: deputacya z Tarnowa, z Tuchowa, i z Krościenka, i złożyły wieńce na trumnie zmarłego, a to: imieniem gminy miasta Tarnowa, złożyli wieniec pp. delegaci: Kaczkowski, Szeligiewicz i Ważeński, z napisem: „miasto Tarnów swemu posłowi“; — imieniem sądu obw. w Tarnowie pp. radcy sądowi, Hora i Tarczyński, sekretarz Rady p. Rudolf, adjunkt sądowy p. Górski i Lichański z napisem: „członkowie sądu obw. w Tarnowie, swemu nieodżałowanemu prezydentowi“; — imieniem prokuratoryi państwa, p. Jaworski z napisem: „prokuratorya państwa w Tarnowie, prezydentowi sądu“; — imieniem dyetaryuszów sądu obw. w Tarnowie, złożył wieniec sekretarz (×) p. Lichański z napisem: „dyetaryusze sądu obw. w Tarnowie, swemu zacnemu przełożonemu“; — imieniem sądu pow. w Tuchowie złożył wieniec p. Smolecki z napisem: „sąd pow. w Tuchowie, swemu czcigodnemu prezydentowi“; — imieniem Gwiazdy Tarnowskiej“ złożył wieniec p. Szeligiewicz z napisem: „Gwiazda Tarnowska“, swemu honorowemu członkowi“; i nakoniec imieniem Towarzystwa oświaty ludowej z napisem: „Towarzystwo oświaty ludowej w Tarnowie, swemu nieodżałowanemu prezesowi.“

O godzinie 10 rozpoczęło się nabożeństwo żałobne odśpiewaniem wigilij, a następnie odprawieniem sumy przy wielkim ołtarzu przez miejscowego proboszcza, i odczytaniem mszy cichej przy bocznym ołtarzu przez pewnego księdza w kąpielach Szczawnickich bawiącego. — Po odprawieniu nabożeństwa i odśpiewaniu konduktu wynieśli trumnę ze zwłokami zmarłego obywatele ze Szczawnicy, góralskiem świątecznem ubraniem przystrojeni, a kondukt pogrzebowy prowadził proboszcz miejscowy w towarzystwie owego księdza, który brał udział w całej tej smutnej uroczystości pogrzebowej.

Przed trumną nieśli wieńce: miasta Tarnowa, pp. Kaczkowski i Ważeński; sądu obw. tarnowskiego pp. Rudolf, Górski i Lichański; „Gwiazdy tarnowskiej“, p. Szeligiewicz; Towarzystwa oświaty ludowej, p. Chodacki; sądu powiatowego w Tuchowie, p. Smolecki.

Za trumną szła rodzina zmarłego, przezydent sądu obwodowego z Nowego Sącza p. Szklarski i tamtejszy p. prokurator; sędzia powiatowy z Krościenka p. Gabryszewski i adjunkt p. Szamait, oraz kilką osób z gości kąpielowych.

Nad grobem zmarłego, kładąc wieniec na jego trumnę, przemówił p. Ważeński, członek deputacyi miasta Tarnowa, następnie: „Składając Ci na trumnie zacny mężu ten wieniec w dowód wysokiego szacunku, czci i wdzięczności imieniem miasta Tarnowa, którego byłeś długoletnim obywatelem, prezydentem sądu obwodowego, posłem do Sejmu i posłem do Rady Państwa, które otaczałeś szczególną życzliwością, które wspierałeś swą światłą radą, dla którego podjąłeś tak mozolną pracę, i wskutek której stargałeś swe siły, zniszczyłeś zdrowie i poświęciłeś życie, imieniem tego miasta, które opłakuje twój przedwczesny zgon, i które boleje, że nie może ci oddać ostatniej usługi, na jaką sobie zasłużyłeś, i że nie może przechować w murach swoich tych drogich szczątek, które tu dzisiaj do grobu chowamy, które tu w tem ustroniu bez opieki zostaną, a które my szczególną czcią otaczalibyśmy.

Opłakujemy twój przedwczesny zgon, zacny mężu, bo byłeś ozdobą naszego miasta, bośmy się szczycili twą pracą, twojemi niezwykłemi zdolnościami, ktore oceniano nietylko w kraju, ale i w całem austryackiem państwie. Byłeś dobrym synem ojczyzny, bo dla jej oswobodzenia, stanąłeś między walczącymi w roku 1848 i nadstawiałeś swe piersi na barykadach lwowskich.

Imieniem tej ojczyzny, którą tak ukochałeś, imieniem twojej zbolałej i w nieutulonym smutku pogrążonej rodziny, imieniem miasta Tarnowa, imieniem twoich kolegów i podwładnych, imieniem przyjaciół i znajomych, i imieniem obecnych tu uczestników tego żałobnego obrzędu, żegnam cię teraz, zacny mężu, żegnam cię na wieczne czasy zapewnieniem: że w naszych sercach i pamięci na zawsze pozostaniesz.“

A teraz śpij spokojnie snem wiecznym, a ziemia ta którą cię nakryją, niechaj ci będzie lekką.“ —

— **Balice**, piękny majątek p. Stanisława Homolacsa, w okolicy Krakowa, nabył ks. Dominik Radziwiłł. Akt sprzedaży podpisanym został temu parę dni.

— **Z Padwi narodowej** (*X. W. S.*). Uzupełniając wiadomość podaną w kronice *Czasu* Nr. 201 z b. r. o poświęceniu kościoła parafialnego w Padwi, wypada dodać, że plan i kosztorys na tę świątynię o trzech nawach zrobił p. Aleksander Gebauer, inżynier z Krakowa, za bardzo przystępną cenę. Chciał on się przysłużyć dobrej sprawie i pomnożyć chwałę Bożą, o zysku bowiem mowy być nie może. Przez cały czas budowy wspierał on komitet swą radą, za co publiczne uznanie, wdzięczność parafii i nagroda Boska niech będzie dlań zapłatą. Z poręki wspomnionego p. inżyniera dostała parafia murarzy zdolnych i sumiennych, którzy już dwunasty kościół z rzędu wybudowali, a pomiędzy nimi zasługuje na wzmiankę p. Jan Kwoczak, majster z Bardyjowa, który tę budowę prowadził i sam na murze z murarzami pracował od rana do nocy. Do budowy tej przyczynili się: patron bar. Hirsch w kwocie 9260 złr. 10 c., księżna Jadwiga de Ligne z obszaru dworskiego Kębłów 4633 złr. 79 c. Kosztorys zaś na cały kościół wynosi 61,630 złr. 91 c. po odtrąceniu kosztów roboty ciągłej i pieszej w kwocie 6069 złr. 10 c. Przy budowie tej wielką zasługę położył Ludwik Skopiński, organista miejscowy, ofiarując większą gotówkę na budowę, oraz Franciszek Rzeszut i Paweł Młyniec, którzy po całych dniach nieśli pomoc w przyrządzaniu rusztowań i dodając materyały pod rękę. Wszelkie uznanie należy się również p. Edwardowi Wibiral, rządcy dóbr bar. Hirscha, zamieszkałemu w Tuszowie, przez którego ręce materyały budowlane i gotówka dostawały się kościołowi. Pomimo licznych wydatków w skarbie, z chęcią głosował za budową tego kościoła i przez cały przeciąg budowy czynnie wspierał komitet. Różne czynniki składały się na to dzieło Boże i wspólnemi siłami wzniosły tę świątynię, na którą milion cegły wypalono, a budowa trwała lat 8. Na obecne czasy, nawiedzane klęskami i powszechny brak grosza, dziwnie pięknie wydaje się ta ofiarność parafian, odejmujących sobie od ust a składających na ten piękny cel grosz wdowi.

— **Dynów** 1 września. Uroczyste otwarcie nowo kreowanego sądu pow. w Dynowie rozpoczęliśmy solennem nabożeństwem, celebrowanem przez X. proboszcza miejscowego. Na nabożeństwo zgromadziła się dziatwa szkolna wraz z przełożonymi, jako w dniu otwarcia roku szkolnego, reprezentanci nowo kreowanego sądu, Rada miejska i liczna inteligencya miejscowa. Nastrój ogólny był poważny i umiejący cenić doniosłość aktu otwarcia instytucyi sprawiedliwości. Po odśpiewaniu hymnu narodowego, wśród salw z moździerzy, udali się członkowie uroczystości do sali rozpraw, gdzie p. Zbigniew Trzecieski, dziedzic i poważny obywatel naszego miasta, powitał w krótkich, serdecznych wyrazach reprezentantów sądu, wyrażając gorącą radość mieszkańców miasta i okolicy z otwarcia instytucyi sprawiedliwości. Przemówienie imieniem sądu Dra Józefa Kaisera, nowo mianowanego naczelnika, pełne zapału i werwy, zrobiło jak najkorzystniejsze wrażenie na obecnych. Następnie zgromadzeni zasiedli do skromnej wspólnej uczty, zaszczyconej przybyciem starosty brzozowskiego, p. Punickiego, gdzie pierwszy toast wychylono z zapałem na cześć Najj. Monarchy. Wieczorem miasto rzęsiście oświetlono, a muzyka naprędce zebrana, zakończyła serenadą przed gmachem sądowym dzień tak uroczysty a rzadki w naszem miasteczku.

— **Wielki los** loteryi rządowej państwa ottomańskiego padł na mumer, będący własnością Banku hipotecznego galicyjskiego. Wygrana wynosi 600.000 fr., wszelako została zredukowaną do połowy tej sumy. Słyszeliśmy jakoby Dyrekcya Banku zamierzała wygraną tę użyć na cele poparcia przemysłu domowego w Galicyi.

— **Okropne nieszczęście.** W *Gazecie polskiej* czerniowieckiej czytamy:

„Okropne nieszczęście wydarzyło się d. 5 b. m. o g. 3ej po południu w kopalniach nafty w Słobodzie Rungurskiej. W szybie „Franciszek,“ należącym do pp. Leniеckiego i Bubelli, na gruncie Wohlfartha, eksplodowały gazy z przyczyn dotąd niezbadanych, przyczem sześciu robotników pracujących, oraz obecni w szybie pp. Leniecki, Podoski, Mościski i Wowkonowicz straszne odnieśli poparzenia. Szyb spłonął do szczętu. Okropne przygnębienie panuje wśród robotników Słobody skutkiem takiego niebywałego tam jeszcze wypadku.“

— **Kammergericht** w znanym procesie *Volkszeitung* przeciw ks. Bismarkowi także orzekł, iż podlega on sądom wojennym i dlatego skargę tegoż dziennika odrzucił.

Wiadomości policyjne. Straż policyjna przytrzymała: Tokarza Jana i Szewczyka Józefa, z Krakowa, za kradzież porcelany ze składu pod N. 13 na Stradomiu; Łozę Leopolda, za podejrzenie kradzieży; Krausego Izaaka, z Leżajska, za pozostawienie koni bez dozoru, wskutek czego skaleczyły mocno w głowę córkę Wojciecha Kopzy; Krasuskiego Jana, z Krakowa, za złośliwe oblanie swej żony kwasem siarczanym po twarzy i piersiach; Grabowskiego Michała, z Jodłówki, za kradzież jarzyny; Rubinsteina Daniela, tandeciarza, za nabycie skradzionego zegarka; Michalskiego Jana, za kradzież ziemniaków na Krowodrzy; Bajdę Jana, poszukiwanego przez Magistrat; Fialę Arona, za kradzież; 13 osób za pijaństwo.

Repertuar teatru krakowskiego.

W niedzielę 11go: *Kościuszko pod Racławicami*, obraz historyczny ze śpiewami, w 5 oddziałach, Wł. L. Anczyca.

W poniedziałek 12go: Drugi i przedostatni gościnny występ Wincentego Rapackiego, art. teatrów warsz.: *Bogusławski i jego scena*, widowisko w 5 aktach, W. Rapackiego.

We Wtorek 13go: Trzeci i ostatni występ W. Rapackiego: *Panie kochanku*, komedya w 3 aktach J. I. Kraszewskiego.

Wystawa Krajowa na Błoniach

otwarta od godziny 8 rano do godz. $7^1/_2$ wieczór.

Na placu Wystawy oraz w Restauracyi może Publiczność pozostawać do godziny 10 wieczór.

Muzyka wojskowa gra od godziny 5 do 8 wieczór.

Wstęp na Wystawę w dnie powszednie 30 cent. — Dzieci do lat 10 płacą 10 centów.

W Niedziele i Święta 15 centów, dzieci do lat 10 płacą 10 centów.

Przypomina się pp. Wystawcom, że

w niedzielę dnia 11 września o godzinie 9 rano zbierają się Sędziowie grup: 11 (przemysł ekonomiczny), 12 (środki pożywienia), 13 tkaniny i odzież), 16 (wyroby galanteryjne), 17 (papier i wyroby z papieru), 21 (wyroby z drzewa), 22 (wyroby metalowe), 26 (farmacya, balneologia i hygiena), 27 (przemysł domowy i roboty kobiet), 28 (szkoły przemysłowe i art.), 29 (dział wychowawczy i naukowy), 30 (przemysł domowy).

W poniedziałek dnia 12 września o godz. 9 rano zbierają się Sędziowie grup: 18 (drukarstwo i technika reprodukcyjna), 20 (wyroby z kamienia), 25 (instrumenta naukowe).

We czwartek dnia 15 września

zbierają się Sędziowie grupy: 10 (górnictwo i hutnictwo).

Każda z powyższych grup Sędziów zbiera się na wystawie w miejscu właściwem wystawionych przedmiotów; Wystawcy przeto mogą w tych dniach dać Sędziom potrzebne wyjaśnienia.

Groby królewskie i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dni powszednie o godzinie 10ej, w niedziele i święta o godzinie $^1/_2$12.

Groby zasłużonych (w krypcie na Skałce), Grób Skargi (u św. Piotra), oraz Skarbiec kościoła N. P. Maryi, oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystyi.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godziny 11ej do 3ej popołudniu z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 cent. w dzień zwykły w niedziele i święta po 10 cent. od osoby.

Muzeum XX. Czartoryskich przez cały wrzesień otwarte dla zwiedzających codziennie od godz. 10—2.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellon. (*Collegium majus*) zwiedzać można codziennie od godziny 12ej do 1ej — prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich, bezpłatnie.

Gabinet Geologiczny Uniw. Jagiell. w *Collegium physicum* przy ulicy św. Anny na I piętrze otwarty w każdą sobotę od godziny 10—2 w południe.

Muzeum Techniczno-Przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od godziny 10ej do 6ej. — Wstęp 20 ct. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatny.

— Dnia 9go września pochmurno, po południu i w nocy deszcz obfitszy. Barometr opada; o godzinie 7ej rano d. 10go stan jego był 744·4 millim., term. 12·6 C. — Wiatr północny.

— W niedzielę d. 11go września: Imienia Najśw. Maryi Panny, ś. Prota; w poniedziałek 12go: śś. Waleryana i Gwidona.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Z Teatru. Wczorajsze przedstawienie *Rewizora z Petersburga* zapełniło cały teatr przeważnie zamiejscową publicznością. Dziś w sobotę występuje znakomity artysta teatrów warszawskich p. Wincenty Rapacki w *Safandułach*. Jutro w niedzielę *Kościuszko pod Racławicami*. W poniedziałek: *Bogusławski i jego scena*, utwór p. Rapackiego, w którym autor wystąpi jako sufler Skrzypalski; we wtorek: *Panie kochanku* Kraszewskiego, w którym wystąpi p. Rapacki po raz ostatni.

P. Franciszek Bylicki grać będzie we czwartek dnia 15 b. m. od godz. 5—6, w pawilonie głównym Wystawy na fortepianie z fabryki Wonieckiego. — Wstęp bezpłatny.

Wystawa krajowa.

Wystawa bydła rogatego.

(Dokończenie).

W mniejszej liczbie znalazło się na Wystawie bydło górskie; niepośledniejsza jednak była jakość tej grupy. Liczebnie najskromniej przedstawiało się bydło górskie brunatne, do wielkiej familii *Bos brachiceros* należące. Wymienić przedewszystkiem trzeba bardzo wyrównaną i okazałą oborę Schwytz p. Skirlińskiego z Kryspinowa; druga obora tej rasy była Administracyi gospodarczej w Kozach, która również jak p. Skirliński od wielu lat z niezaprzeczonem powodzeniem czystą krew Schwytz hoduje. Algauerskie bydło z Tyczyna pięknie się prezentowało i żałować należy, że więcej obór algauerskich na Wystawie nie było. Liczniej pokazano nam potomstwo bydła berneńskiego, Simmenthalerów oraz gatunki w bliższem lub dalszem pokrewieństwie z niemi zostające.

Na pierwszem miejscu wymienić należy kuhlandzkie bydło i krzyżowanie kuhlandzkich z Simmenthalerami. Pomiędzy temi ostatniemi okazały się także osobniki czystej krwi Simmenthal, n. p. między wystawionemi przez pp. Homolacsów z Gnojnika bydłem. Obora ta odznaczoną została drugim dyplomem honorowym, przeznaczonym dla bydła górskiego, a zatem za najlepszą uważaną była.

Krzyżowania z Simmenthalerami, bardzo ładne, nadesłał skarb hrabstwa Tarnowskiego oraz p. Jan Götz, który nader okazale z swoją oborą pod względem okazów wystąpił.

W drugim rzędzie wymieniamy obory oryginalnych kuhlandlerów, pomiędzy któremi oborę zarodową p. Stanisława Jędrzejowicza na pierwszem miejscu wymienić należy; ładne formy, staranne utrzymanie i umiejętne prowadzenie są charakterystyką tej obory.

Z rasy Pinzgau (i Pinzgau-Pangau) niestety także tylko jednę oborę widzieliśmy, lubo Towarzystwo rolnicze dwie takie obory subwencyonuje. Aczkolwiek więc obory p. Żuka Skarszewskiego nie można było porównać z inną oborą tego rodzaju, to jednak podnieść należy, że obora czystej krwi w stosownej miejscowości dobrze prowadzona, pięknie się przedstawia i pomyślną przyszłość rokuje.

Ładne okazy widzieliśmy ze stajni p. Stefana Sękowskiego z Rżyska (pół krwi Kuhland), oraz pani Domiceli Kellerman z Tryńczy, hr. Dzieduszyckiej i p. Wiktora Morawskiego (bydło berneńskie).

Jako nowość, należącą do tej grupy, wymieniamy bydło rasy Glau z Simmenthalerów z frankońskiego bydła pochodzące. Przed dwoma laty sprowadzone przez administracyę gospodarczą w Kozach, przedstawiło się tym razem w kilku importowanych egzemplarzach. Przyszłość pokaże, jak Glauery na naszej ziemi się przyjmą; hodowca żywi nadzieję, że z pożytkiem u nas hodowane będą. Przy końcu trzeba jeszcze podnieść głośną oborę p. Ostaszewskiego ze Wzdowa, która wywiesiwszy na stajni dawniej otrzymane nagrody, tym razem *hors de concours* stanęła.

Przechodzimy do bydła krajowego, o którem również niewiele nam powiedzieć wypadnie, bo bydła takiego było mało.

W pierwszym rzędzie idzie obora zarodowa bydła krajowego buleczkowatego p. Hermana Czecza (administracya gospodarcza w Kozach), subwencyonowana przez krakowskie Towarzystwo rolnicze.

Na Wystawie był buhaj, 3 krowy, 2 jałówki i młody buhaj. Bydło jest wyrównane o jednakich kształtach; mleczność stosunkowo do wagi bardzo dobra, mleko przedniej jakości, i łatwość tuczenia nader wielka. Bydło to znajduje się na całem podgórzu Karpat, szczególnie zaś w Limanowskiem, Myślenickiem i Wadowickiem. Osiągnięte rezultaty świadczą, że odpowiednią paszą, szczególnie w młodości, z tego bydła znakomite rezultaty wyprowadzić można, tem lepsze, że cena bydła jest niską. Życzyćby należało, by buhaje tej rasy więcej się dostawały na stacye gminne, ażeby mogły tak cenne przymioty między bydłem chłopskiem rozpowszechnić. Nie od rzeczy będzie dodać, bo to charakteryzuje bydło, że gdy wszystkie inne rasy wskutek wielkich upałów widocznie cierpiały — bydło krajowe żwawo i wesoło patrzało. Wielka szkoda, że u nas tylko to dobre być może, co z zagranicy pochodzi.

Inną, również subwencyonowaną oborę bydła krajowego, Majdańskiego, wystawił skarb Tarnowski. Krowy były pierwotnie drobne, lecz od generacyi do generacyi na powiększeniu gośćca i mleczności zyskują, a ztąd dochodząc do 300 kilo, dają bardzo zadawalniające rezultaty. Buhaje tego bydła czarne, z białą pręgą na grzbiecie, przypominają trochę Schwiecerów, gdyby nie głowa, która zdradza na pierwszy rzut oka pochodzenie od tura. JE. Paweł Popiel nadesłał także kilka okazów bydła krajowego, które ogólne uznanie zbierały.

Lecz nietylko we dworach widzimy poprawne i uszlachetnione bydło włościańskie. Było na Wystawie kilku wystawców włościan z bydłem, które do wcale dobrego zaliczone być musi. Wprawdzie pochodzą wystawcy prawie bez wyjątku z jednej okolicy, lecz zestawiając okazy wystawione z rezultatami oględzin przy peryodycznych premiowaniach, trzeba uznać powolny, lecz pewny postęp.

Z tak przedstawiającej nam się teraźniejszości, jakie możemy wyprowadzić wnioski i konkluzye na przyszłość?

Przedewszystkiem może być otuchą, że hodowla bydła na obranych torach krocząc, przecież nareszcie stanie na równi z krajami, z których obecnie za drogie pieniądze bydło sprowadzamy. Widząc niektóre okazane osobniki, można było się przekonać, że i w ojczyznach dotyczących obór, lepszego bydła się nie znajdzie, że istniejące obory odświeżone być mogą za pomocą innych obór w kraju istniejących, a że wskutek takiego postępowania, jeżeli tylko umiejętnie i z fachową wiadomością celu przeprowadzane będzie, znaczne kapitały w kraju pozostaną, z drugiej zaś strony hodowcy nasi prędzej odbyt znajdą na wyborowe sztuki, które teraz często na rzeź idą. Że bydło tu urodzone i chowane będzie wytrzymalsze i względem paszy skromniejsze, to nie najmniejsza korzyść.

Kończąc niniejsze sprawozdanie, niech nam wolno będzie wyrazić życzenie, aby chów bydła w pojedyńczych okolicach był kierowany jednostajnie, ażeby dowolność w wybieraniu buhajów i dla bydła włościańskiego była do pewnego stopnia ograniczona. Bydło Kuhland, Egerland, Angler, Tondern, Charlezoi, jest tem, czem, jest i ma pokup dlatego, że kupiec ma pewność, jeżeli w pewien punkt pojedzie, że dostanie bez narażenia się na zawód takiego, jakie sobie życzy, jeżeli bydło, na obszarze co najmniej kilkumilowym jest ujednostajnione. Do tego celu nam jeszcze dążyć trzeba, a do tego potrzebujemy buhajów licencyonowanych.

Na sam koniec wyrazić muszę żal, że tak wielu znakomitych hodowców, których okazy byłyby ozdobą, Wystawy nie obesłało, wskutek czego

(×) Kancelista nie sekretarz.

cały obraz naszej Wystawy jest nie kompletny. Jak widzieliśmy, to miejsca nie brakowało, może bardziej dobrej wiary i życzliwości dla Wystawy. Wiemy z pewnością, że każdy, co Wystawy nie obesłał, teraz żałuje, lecz wyrzut sumienia to już zasłużona kara.

Mimo niepogody, zwiedziło wczoraj Wystawę 1304 osób. Na placu Wystawy ścieżki wysypane są żwirem, dlatego błoto nie daje się we znaki; w razie zaś ulewnego deszczu schronienie gotowe w pawilonach.

Dziś Wystawa dość ożywiona, a ciekawość zwiedzających Wystawę budzą okazy owiec, baranów i trzody chlewnej, nadchodzące na Wystawę. Na jutro przybędzie ich więcej, a to powinno być bodźcem do licznego zwiedzania Wystawy, są bowiem między nadesłanemi już dotąd okazy szczególne bardzo, pozostaną zaś na Wystawie zaledwie dni kilka, bo do d. 15 b. m. Do tego dnia też trwać będzie Wystawa królików.

Następujące owczarnie nadesłały dotąd swoje okazy: 1) owczarnia z Czudca p. Teofili Wasilewskiej piękne okazy rasy Negretti; 2) owczarnia zarodowa ze Stobna pod Kaliszem (własność p. Mikowskiego; hodowca p. Eliaszewicz), 6 tryków „Negretti“ i 6 macior „Koppitz-Nitsche-Leuschow;“ 3) owczarnia JE. Ks. Adama Sapiehy 18 sztuk owiec i baranów rasy „Cotswold;“ 4) owczarnia hr. Kwileckiego z Oporowa w Poznańskiem 6 sztuk merynosów.

Z trzody chlewnej okazy nadesłali: p. Jezierski z Giebułtowa 28 sztuk rasy Jorkshire; p. Benoe z Niegowici 9 sztuk rasy Jorkshire; przyjdzie zaś jeszcze więcej okazów, mianowicie rasy „Poland-China“ od p. Czecza z Bierzanowa i od p. Sandoza z Prokocima. Włościanie Antoni Jelonek i Jurakiewicz Jan z Niegowici nadesłali również okazy trzody chlewnej. Ale dziś już grono rzeźników, zgromadził około siebie wieprz czystej rasy Jorkshire, nadesłany z Niegowici. Znawca p. Benowski cenił wagę tego okazu na 300 kilo.

Na wystawę przybyła jeszcze ostatniemi dniami reszta przedmiotów, tak że obecnie Wystawę za zupełnie ukończoną uważać można.

Żywe a ogólne zainteresowanie obudziła próba narzędzi rolniczych, jaka odbyła się wczoraj na gruntach przylegających do Wystawy krajowej, wobec licznego zastępu publiczności. Przed oczyma widzów i znawców stanęły narzędzia rolnicze, produkcyi fabrycznej, które imponowały wykończeniem. Dalej przedstawiły się i w tym dziale wyroby, rzec można, naszego przemysłu domowego, własnej produkcyi naszych małomiejskich i wiejskich kowali, które to wyroby ku powszechnemu zadowoleniu znawców i zgromadzonych z różnych części kraju ziemian, wzbudzały żywe zajęcie. Niektóre z tych wyrobów swojskich odznaczały się oryginalnym, częstokroć bardzo trafnym pomysłem i praktycznością zarazem, a pomiędzy temi znów zwracały szczególną uwagę różne narzędzia rolnicze, uproszczone i udoskonalone pod kierownictwem właściciela dóbr Dobczyce. Narzędzia te wogóle są przystępne ceną i dla mniej zamożnych, bo o 1/3 tańsze od wyrobów zagranicznych, a może trwalej od nich są wyrabiane.

Za inicyatywą tych samych osób, które przed trzema laty stworzyły w Warszawie Ogród zoologiczny, powstaje tamże „Muzeum etnograficzne.“ Przedstawiciel zarządu młodej instytucyi p. Jan Maurycy Kamiński, znany adwokat i pisarz, bawi obecnie w Krakowie i stara się pozyskać dla warszawskiego Muzeum pewną liczbę okazów z tutejszej Wystawy. Sądzimy, iż ze względu użyteczności publicznej, usiłowania te znajdą poparcie u naszych wystawców i kollekcyonistów.

Jutro na Wystawie w pawilonie firmy L. Zieleniewski, będzie puszczona w ruch maszyna parowa najnowszego systemu, o sile 12 koni.

Druga takaż maszyna parowa wyrobu tej fabryki porusza codzień wieczór na Rynku maszyny elektryczne do oświetlenia Wystawy sztuki polskiej.

Między innemi ukonstytuowały się następujące komisye znawców:

a) Komisya dla grupy 15 (wyroby jubilerskie, bronzownicze, z pianki morskiej, z bursztynu, korali, kości słoniowej): przewodniczący p. Pryliński; zastępca przewodniczącego p. Glixelli Władysław; sekretarz p. Zaremba.

b) Komisya dla budownictwa i inżynieryi cywilnej (grupa 19): przewodniczący p. Kołodziejski Walery; zastępca przewodniczącego p. Hochberger; sekretarz p. Niedziałkowski Janusz.

Za ziemiopłody przyznała Komisya sędziów następujące nagrody:

1) Dyplom honorowy p. Augustynowiczowi Bolesławowi za wyborowe okazy zbóż i roślin strączkowych.

2) Dyplom honorowy p. Przecławowi ze Sławna Sławińskiemu z Kleczy górnej za wzorową produkcyę roślin pastewnych, a w szczególności traw.

3) Medal srebrny rządowy stacyi doświadczalnej kartofli oddziału Bóbreckiego Tow. gospod. galic. (kierownik stacyi p. Bischof) za okazy ziemniaków.

4) Medal srebrny rządowy p. Czajkowskiemu z Medwedowic za wyborowe okazy pszenicy przewódki galicyjskiej i banatki.

5) Medal srebrny rządowy p. Ferdynandowi Hatschier z Kocmyrzowa za pszenicę, jęczmień i koniczynę białą.

6) Medal srebrny Tow. roln. krak. p. Chrzanowskiemu ze Szczodrkowic w Król. Polskiem za pszenicę kostromkę i żyto zeelandzkie.

7) Medal srebrny Tow. roln. krak. p. Aleksandrowi Lippomanowi z Dobranowic za wyborowe ziarno żyta garde de corps.

8) Medal srebrny Tow. roln. krak. p. Stanisławowi Larysz Niedzielskiemu ze Śledziejowic za wyborowy owies i żyto.

9) Medal srebrny Tow. rolniczego krakowskiego p. Kłosińskiemu z Bączali górnej za żyto krajowe.

10) Medal bronzowy rządowy p. Felicyanowi Szybalskiemu z Morawicy za wystawione okazy zbóż.

11) Medal bronzowy rządowy p. Janowi Skirlińskiemu z Liszek za żyto częstochowskie i owies Hopetown.

12) Medal bronzowy rządowy p. Seelingowi von Saulenfels z Izdebnika za nasiona łubinów.

13) Medal bronzowy rządowy hrabiance Wandzie Zamoyskiej z Ohladowa za jęczmień Imperial.

14) Medal bronzowy rządowy p. Stefanowi Sękowskiemu z Rżysk za buraki pastewne.

15) Medal srebrny Tow. p. Wawrowskiemu z W. Ks. Poznańskiego za starannie i umiejętnie zestawiony zielnik traw łąkowych i polnych tak słodkich, jak kwaśnych.

16) Medal bronzowy Tow. hr. Arturowi Potockiemu z Sędziszowa za owies irlandzki.

17) Medal bronzowy Tow. p. Włodarczykowi, włościaninowi z Brzegów, za pszenicę przewódkę.

18) List pochwalny hr. Antoniemu Potockiemu z Olszy za buraki pastewne.

19) List pochwalny p. Janowi Skirlińskiemu za buraki cukrowe i ziemniaki Champion.

20) List pochwalny p. Sandoz Feliksowi z Prokocimia za okazy ziemniaków.

21) List pochwalny bar. Brunickiemu za bobik.

Komisya sędziów, przyznając odznaczenia za zboża, nie znała zupełnie nazwisk wystawców, otrzymała bowiem okazy oznaczone jedynie numerami. W kopertach zaś osobnych zapieczętowane były nazwiska, a na zewnątrz położony był jedynie numer, zgodny z okazem.

Komisya, oceniająca instrumenta muzyczne przyznała następujące odznaczenia:

1) Medal srebrny państwowy p. Śliwińskiemu Janowi ze Lwowa za organy i harmonium.

2) Medale bronzowe państwowe pp.: a) Drozdowskiemu Janowi z Krakowa za fortepian, b) Woronieckiemu Franciszkowi z Przemyśla za fortepiany, c) Häuslerowi Gustawowi z Krakowa za skrzypce i instrumenta drewniane.

3) Listy pochwalne pp.: a) W. F. Fabiszewskiemu z Czerniowiec za fortepian, b) Grocholskiemu Janowi ze Starego Sącza za organy i harmonium. c) Langowi Karolowi ze Lwowa za skrzypce, d) Sebekowi Franciszkowi ze Lwowa za instrumenta blaszane.

Skrzypce góralskie roboty Szweda Franciszka z Perli Małej, odesłała komisya do oddziału przemysłu domowego, jako instrument bowiem muzyczny nie mają wartości w stosunku do swojej ceny.

Następujące komisye sędziów ukończyły już swoje prace i oddały zapieczętowane orzeczenia Komitetowi; mianowicie: 1) komisya oceniająca projekta architektoniczne oraz zdjęcia i restauracye zabytków; 2) komisya oceniająca płody sadownicze i ogrodnicze; 3) komisya oceniająca: skóry, wyroby rymarskie, siodlarskie, rękawicznicze i wyroby kuśnierskie.

Wystawa sztuki. Do działu starożytności pamiątkowych nadeszły na Wystawę sztuki polskiej dwa listy Stanisława Poniatowskiego, list Józefa Poniatowskiego i tabakierka z kości słoniowej roboty Tadeusza Kościuszki, oraz ciekawa rycina z początku tego wieku. Wszystko jest własnością p. Michała Pik z Warszawy, który jeszcze więcej obiecał zabytków ze swoich cennych zbiorów.

Gospodarstwo handel i przemysł.

Do sekcyi chmielarskiej komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego nadeszło dnia 9 b. m. od p. H. Melzera, ajenta sekcyi w Zateczu, telegraficzne ostrzeżenie, iż ceny chmielu tamże w ostatnich dniach podnosić się zaczęły.

Lippomann.

Artykuły w dziale „Nadesłane“ nie pochodzą od Redakcyi.

NADESŁANE. (1929-9-)

Wystawa maszyn rolniczych Claytona & Shuttlewortha

w własnych magazynach: Kleparz, ulica Krzywa i Krótka Nr. 1 (między Rynkiem Kleparskim a ulicą Długą) otwarta codziennie od godz. 8—12 i od 2—6, wyjąwszy świąt. *S. Mikucki*

NADESŁANE. (2072-2-3)

Stanisław Kluczycki

prosi swoich łaskawych korespondentów, ażeby odtąd już nie przysyłali rzeczy na Wystawę domowego przemysłu.

NADESŁANE. (1783-2-6)

Cierpiących na gościec, reumatyzm i nerwy

zwracamy uwagę na ogłoszenie *Kwizdy płyn gośćcowy* w dzisiejszym numerze.

NADESŁANE. (2053)

Wiedeń, 20 lipca 1886.

Wielmożny Pan Juliusz Schaumann, aptekarz w Stockerau.

Po użyciu trzech pudełek Pańskiej soli żołądkowej, czuję się oswobodzoną z przykrego długoletniego cierpienia żołądkowego. Żołądek mój działa znów normalnie, apetyt szczęśliwie powrócił. Niniejszem wynurzam Panu moje najszczersze i najserdeczniejsze podziękowanie.

Z wysokim szacunkiem

Marya Fils wł. r.
żona majora.
VI. Gumpendorferstrasse 63.

Do nabycia w landwirthschaftliche Apotheke i w składach: w Krakowie u E. Stockmara apt., Wiktora Redyka apt., E. Kräutlera handel środków aptecznych, E. Radlera apt., Piotra Krokiewicza apt., A. Siedleckiego apt., K. Wiśniewskiego apt.; tudzież we wszystkich znaczniejszych aptekach austryacko-węgierskiej monarchii. Cena pudełka 75 centów. Rozsyłka najmniej 2 pudełek za zaliczką.

NADESŁANE.

Tania kuchnia

założona przez Arcybractwo Miłosierdzia w Krakowie na pamiątkę 300 letniej rocznicy istnienia swojego — w celu dostarczania zdrowego, pożywnego i taniego pokarmu dla ubogiej ludności i dla ubogiej uczącej się młodzieży, znajduje się w domu pod l. 24 przy ulicy Św. Tomasza.

Pomimo, że ta kuchnia jeszcze dnia 1 lutego 1885 r. otwartą została, nie mogła się dotąd należycie rozwinąć, a to z powodu, że, jak doświadczenie wykazało, wiadomość o urządzeniu tego zakładu dobroczynnego nie jest tak rozpowszechnianą, ażeby ludność niezamożna z niego korzystać mogła.

Zarząd taniej kuchni pospiesza więc niniejszem ogłosić powyższe wiadomości co do istnienia takowej w miejscu wskazanem z tem nadmienieniem, że tam można dostać obiady po 20 ct., po 14 ct. (wyłącznie dla pp. Studentów), po 10 i po 5 ct.

Kuchnia otwarta od godz. 12 do 2 po południu.

Kraków, 22 sierpnia 1887.

Ostatnie wiadomości.

Podług wiadomości, które odbieramy z Wiednia, spotkanie cesarzy niemieckiego i rosyjskiego nie było wcale zamierzonem. Cesarz Wilhelm pomimo upadnięcia, jest zupełnie zdrów, a lekarze jedynie skorzystali z tego wypadku, aby oszczędzić sędziwemu monarsze trudów przy manewrach w Królewcu.

Według informacyj, jakie odbiera Ajencya Hawasa z Konstantynopola, przedstawiają się ostatnie rokowania w sprawie bułgarskiej w następujący sposób: Porta badała Niemcy i Francyą w sprawie wniosku Rosyi co do wysłania komisarzy do Bułgaryi. Oba mocarstwa odpowiedziały, iż nie mają temu wnioskowi nic do zarzucenia, poczem Porta zwróciła się do Niemiec z prośbą, aby wpływały na inne mocarstwa, iżby wniosek rosyjski przyjęły. Nadeszła właśnie z Niemiec odpowiedź oświadcza, iż Niemcy wniosek ten tylko w takim razie mogą poprzeć, jeśli Turcya przyjmie go za swój.

Z Konstantynopola donoszą do *Polit. Corr.*, iż w kołach Porty nie wiadomo nic o nowym tureckim okólniku, jaki miał być wysłany do mocarstw. Koła te, zwykle dobrze poinformowane o postanowieniach Porty, nie wiedzą również nic o tem, jakoby turecki ambasador w Petersburgu Schakir basza, otrzymał polecenie zażądania od Rosyi nowych propozycyj, skoro się rozbił projekt misyi Ernrotha. Wydaje się też rzeczą zupełnie nieprawdopodobną, aby Porta przed zupełnem załatwieniem podjętego przez się w Berlinie kroku czyniła nowe kroki bądź w Petersburgu, bądź u innych mocarstw, a to tem bardziej, skoro zdaje się ona trzymać zasady komunikowania na razie mocarstwom tylko otrzymanych propozycyj, wstrzymując się ze swej strony od wszelkiej inicyatywy.

Z Petersburga otrzymuje *Polit. Corr.* listowną wiadomość, iż mające się przeprowadzić według nowych zasad systematyczne ćwiczenia wojsk armii rosyjskiej, rozpoczną się 27 września. Ćwiczenia te, które się odtąd corocznie o tym czasie powtarzać mają, rozciągnięte zostaną na całą Rosyę i obejmą w każdym roku inne klasy popisowe. W tym roku powołani będą pod sztandary popisowi z r. 1877 i 1882; żołnierze z tych klas popisowych mają się bezzwłocznie zgłosić do najbliżej ich miejsca pobytu położonej komendy wojskowej i zostaną natychmiast wcieleni do szeregów, umundurowani i uzbrojeni, aby przez 14 dni brać udział w rozmaitych manewrach i ćwiczeniach polnych. W przyszłym roku wezwani będą do tych ćwiczeń popisowi z r. 1878 i 1883, a w następnych latach inni popisowi wedle tej samej zasady. Szczególniejsza uwaga przy tych manewrach ma być zwróconą na ćwiczenia w strzelaniu. Projekt wprowadzenia tego nowego rodzaju peryodycznych ćwiczeń wojskowych, trafił z początku na poważny opór w kołach wojskowych, a mianowicie szczególnie ze względu na znaczne koszta i utrzymał się tylko wskutek poparcia ze strony samego cesarza. Zaznaczają wyraźnie, iż ćwiczenia te pozbawione są zupełnie charakteru jakichś nadzwyczajnych zarządzeń, któreby miały pewien odrębny cel i w jakimkolwiek kierunku mogły wzbudzić zaniepokojenie. Ten nowy rodzaj ćwiczeń wojskowych ma tylko do tego służyć, aby doświadczenia, jakie dotychczasowa praktyka manewrów przyniosła, pod pewnym względem uzupełnić.

Z powodu podróży prezesa gabinetu francuskiego p. Rouviera do Szwajcaryi, donoszą z Zurichu, że zawartą a raczej odnowioną została między Francyą a Szwajcaryą konwencya, wynikająca jeszcze z traktatu wiedeńskiego, a mocą której w razie wojny (między Włochami i Francyą), przysługuje Szwajcaryi prawo obsadzenia prowincyj Chablais i Faucigny w Sabaudyi, które równie jak Szwajcarya są terytoryami neutralnemi, podczas gdy przy Francyi, jako dzisiejszej właścicielce, pozostaje prawo rządzenia temi prowincyami.

Telegramy własne „Czasu“.

Poznań 10 września. Bank ziemski dokonał pierwszej parcelacyi Naramowic.

Bukareszt 10 września. Gruew i Benderew przybyli tutaj z Moskwy.

Telegramy biura koresp.

Csakathurn 10 września. Manewry kawaleryi w okolicy Csakathurn rozpoczęły się wczoraj dwoma samoistnemi i ze sobą w związku nie będącemi ćwiczeniami. Ćwiczenia te jednakże miały charakter starcia dwóch wielkich mas kawaleryi. Przed manewrami odbyła się wobec Cesarza defilada całej 3ej dywizyi kawaleryi stojącej pod komendą jenerała inspektora kawaleryi feldmarszałka porucznika ks. Croy'a.

Praga 10 września. Przy wyborach do Rady państwa z okręgu miejskiego w Krumłowie na 2097 uprawnionych do wyboru, głosowało 1473 osób. Z tego otrzymał notaryusz Kraus 1132 głosów, a minister Bacquehem 315 głosów. Ten ostatni jak wiadomo nie przyjął kandydatury.

Przy wyborach do Rady państwa w Pradze z okręgu Stare Miasto, zwyciężył profesor Blazek ze stronnictwa młodoczeskiego 820 głosami, przeciw Eiseltowi, kandydatowi czeskich mężów zaufania. Eiselt otrzymał 768 głosów.

Berlin 10 września. *Nordd. Allg. Ztg* oświadcza na doniesienie biura Reutera o zajściu na wyspach Samoa: Brakuje dotychczas co do tego zajścia wiadomości ze źródeł niemieckich. Niemiecka eskadra miała bezwątpienia rozkaz zażądać od króla Malietoy satysfakcyi za popełnioną przez tegoż obrazę poddanych cesarza niemieckiego. Prawdopodobnie, iż wskutek odmówienia tego zadośćuczynienia, nastąpiło zbrojne wkroczenie załogi. Jeżeli dotychczas miały miejsce stosunki urzędowe mocarstw tylko z królem Malietoą, — to utrzymanie stosunku tego przez Niemcy, obecnie po odmówieniu satysfakcyi jest niepodobnem.

Londyn 10 września. W Michelstown w Irlandyi wydał sędzia polecenie uwięzienia deputowanego Obriena, który na wezwanie do sądu stawić się nie chciał. Wskutek tego urządziła ludność bardzo burzliwy meeting, ażeby swoje niezadowolenie z tego powodu wyrazić, przyczem przyszło do czynnego starcia pomiędzy ludnością a policyą, która użyła broni. Kilku jest rannych i zabitych.

W Izbie niższej oświadczył Smith, iż rząd otrzymał wprawdzie wiadomość o wczorajszem nieszczęśliwem starciu ludności z policyą w Michelstown, lecz nie posiada jeszcze bliższych szczegółów.

Fergusson oświadczył, iż Anglia uznała Malietoę królem wysp Samoa i zawarła z nim w tym charakterze traktaty.

Londyn 10 września. Wskutek wczorajszego zajścia w Michelstown jest dużo osób rannych, pomiędzy temi jeden adwokat i jeden ksiądz. Wojsko w końcu przywróciło porządek na ulicach.

Paryż 10 września. Ks. Leuchtenberg przybył tutaj dzisiaj.

Journal des Débats wspomina o pogłosce, według której ma być konsul francuski w Ruszczuku odwołanym, albowiem położenie jego z powodu anarchii w kraju panującej, stało się nieznośnem.

Paryż 10 września. Wczoraj wieczorem odbył się w Castelnaudary bankiet tamtejszego towarzystwa wojskowego, na którym minister wojny Ferron wzniósł toast na pomyślność 17 korpusu armii i komendanta tegoż korpusu. Ferron oświadczył: Uzyskane doświadczenie pozwala skonstatować gorliwość władz cywilnych i uległość ludności w spełnianiu rozkazów. Można będzie wszystkiego domagać się od ludności, jeżeli będzie szło o interesa ojczyzny. Skonstatowanie tego rozwiało wszelkie wątpliwości, które naród mieć mógł, i przywróciło parlamentowi i krajowi zaufanie, którego nie miano. Dziękuję wam w imieniu rządu i kraju.

Zofia 10 września. Ajencya Havasa donosi: Wbrew twierdzeniu dzienników, nie zamierza ks. Koburgski odbyć podróży po Europie, ani też przejażdżki po kraju, tylko prawdopodobnie zrobi wycieczkę do klasztoru Nillo. Od czasu zniesienia stanu oblężenia nie sygnalizowano znikąd agitacyi opozycyi. Wszędzie panuje spokój, tylko przed kilku dniami między Plewną a Dukowicą zrabowano podróżującemu Francuzowi 800 franków. Władze poczyniły energiczne kroki celem wyśledzenia sprawcy.

Zofia 10-go września. Biuro Reutera donosi: Ks. Koburgski odwiedzi prawdopodobnie po wyborach niektóre miasta bułgarskie. Oczekują tu za kilka dni powrotu Radosławowa z Warny.

Bern 10 września. Z dobrze poinformowanych sfer zaprzeczają doniesieniu dzienników, jakoby Francya miała wezwać Szwajcaryę, ażeby ta na wypadek wojny zajęła neutralny obszar w Sabaudyi, i jakoby dotyczący układ, regulujący tę kwestyę, został zawarty.

Madryt 10 września. Gwałtowna burza zrządziła wielkie szkody w Barcelonie i w Maladze. Życia jednakże nikt nie utracił.

Kursa. Wiedeń 10 września. 2 godz. 30 min. popoł. — Renta austr. papierowa opod. 81·25. — Renta austr. srebrna opod. 82 70. — Renta 4% złota austr. 112 65 — 5% Renta austr. papier. nieopodat. 96·40. — Akcye Banku Austr. Węg. 883·—. — Akcye kredytowe 283 30 — Londyn 126 05. — Napoleony 9·95½. — Dukaty 5·92. Marki 61·52½. — 5% Renta węg. papier. 87·45. 4% Renta węg. złota 100·85 —. Losy prem. węg. 122 25. — Obligacye indemn. galicyjskie 104 25. 4½% Obligacye Poż. Kraj. galicyjskie 96·—. — 6% Listy zast. gal. Zakł. Kred. Ziemsk. 36-let. 100·—. — 4½% Listy zastaw. Banku kraj. gal. 95·50 — Akcye Länderbanku 227·—. — Akcye kolei Karola Ludwika 212·50. — Akcye kolei lwowsko-czerniow. 224 50. — Akcye kolei południowej 82 —. — Ruble 111·50. — Srebro —.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 10 września.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	111	112 —
Marki niemieckie	61 25	61 75
Dukat ważny	5 90	6
20-to frankówka ważna	9 93	10 —
Imperyał ważny	10 23	10 29
Rubel srebrny obrączkowy	1 40	1 46
Obligi. Za 100 złr. wart. imien. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	81 —	81 75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	104 –	105 —
4½% galicyj. pożyczka krajowa	101 —	103 —
6% „ „	94 75	96 —
5% Oblig. komunalne galicyj. Banku krajowego	100 —	100 75
4% Listy likwid. Król. Polskiego za 100 rub. im. w. oprócz kup. bież. w rubl. i kop.	92 —	93 —
Listy zastawne i dłużne. Za 100 złr. im. wart. oprócz kuponu bież.		
4½% Listy zast. gal. Banku krajowego	95 25	96 25
4% „ „ „ Tow. kred. z. we Lw. nieokr.	96 —	97 —
4% „ „ „ „ „ „ 41 let.	92 50	93 50
4½% „ „ „ „ „ „	98 50	99 25
5% „ „ „ „ „ „	101 —	101 75
5% „ „ „ Banku hipot. we Lwow. prem.	103 25	104 —
5½% „ „ „ „ „ „ niepr.	99 75	100 50
6% „ „ Żak. kre. zie. w Krakowie 36 let.	99 —	100 —
6% „ „ „ „ „ „ 36 let.	98 50	99 50
6% „ „ „ „ „ „ 18 let.	98 50	99 50
7% „ dłużne „ „ „ „ 20 let.	100 50	101 50
6% „ „ „ „ włość. we Lwowie	48 -	52 —
5% „ „ „ „ „ „	42 -	46 —
5% „ zast. Tow. kred. ziem. Król. Pol. z r. 1869 Lit. A za 100 rub. im. w. op. kup. b. w rub. i kop.	100 50	101 50
Akcye kolejowe i bankowe. Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.		
Akcye kolei Karola Ludwika po 210 złr.	211 —	212 50
„ „ Lwowsko-Czerniow. „ 200 „	222 —	224 —
„ gal. Banku Hipot. we Lwowie „ 200 „	277 —	282 —
Akcye Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie . po 200 złr.	— —	— —
Losy. Za sztukę.		
Losy miasta Krakowa	19 25	20 50
„ „ Stanisławowa	30 50	32 —
„ Tow. austr. czerwonego Krzyża	16 50	17 25
„ „ węgier. „ „	11 25	12 -

Wiedeń 9 września.

	płacą	żądają
Obligi długu państwa.		
4⅕% Renta papierowa	81 10	81 30
4⅕% „ srebrna	82 50	82 70
4% „ złota	112 75	112 95
5% „ papier. nieop.	96 20	96 40
3⁸/₁₀% Losy z roku 1854 po 250 m.k.	130 20	130 70
4% „ „ 1860 „ 500 złr.	136 25	136 75
4% „ „ 1860 „ 100 „	138 –	138 50
„ „ 1864 „ 100 „	168 -	169 —
„ „ 1864 „ 50 „	168 —	169 -
5% Oblig. poż. kolei węgierskiej	150 50	151
4½% „ „ „ (za Ostbahn)	114 25	114 75
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie 10% podat.	109 50	— —
Bukowińskie „ „	104 20	104 80
Galicyjskie „ „	104 25	105 25
Morawskie „ „	107 25	— —
Niższo-austryackie „ „	109 50	110 —
Wyższo-austryackie „ „	— —	— —
Salzburskie „ „	105 20	— —
Styryjskie „ „	104 50	106 —
Siedmiogrodzkie 7% „	104 50	105 —
Węgierskie „ „	104 80	105 40
Węgier. z klauz. 1867 „ „	104 80	105 40
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku . 120 złr.	113 20	113 60
Boden-Credit austryackie . 80 „	241 50	242 25
Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „	282 90	283 20
„ Bank węgierski . 200 „	287 —	287 50
Depositen-Bank . 200 złr.	170 —	171 —
Escompt-Gesell. niż. austr. . 500 „	558 —	562 —
Gal. Banku dla Han. i Prz. . 200 „	— —	— —
Austro-węg. Bank. (Nat.-Bn.) 600 „	884 —	886 —
Unionbank . 200 „	211 25	211 50
Verkehrsbank ogólny . 140 „	150 25	151 -
Wied. Bankverein . 100 „	92 50	93 -
Akcye kolei.		
Albrechta . 200 złr. bez%	— —	— —
Alföld-Fiume . 200 „ 5%	182 50	183 -
Donau-Dampfsch.-Gesell. 525 złr. 5%	402 —	404 —
Ferdynanda Nordbahn 1050 „ „	2540	2545
Gal. Karola Ludwika . 210 „ „	212	212 50
Koszycko-Oderberg . 200 „ 4%	144 75	145 -
Lwowsko-Czern.-Jassy . 200 „ 5%	223	223 50
Nordwest austr. . 200 „ „	160 —	160 25
„ „ Lit. B. . 200 „ „	169	169 40
Rudolfa . 200 „ „	187 25	187 75
Siedmiogrodzk. I . 200 „ „	179 50	180 —
Staats-Eisenb.-Gesell. . 200 „ „	229 -	229 25
Südbahn (Lombardy) . 200 „ „	80 75	81 25
Theissbahn (Cisańska) . 200 „ „	248 —	250 —
Węg. gal. Łupkowska . 200 „ „	168 -	168 75
„ Nord-Ost . 200 „ „	164 25	164 75
„ Westb. . 200 „ „	165 —	165 50
Listy zastawne.		
4% Boden-Credit Allg. złotem pła.	125 25	125 75
4½% „ „ papier. . 50 lat	101 30	101 60
3% Prem. Boden-Credit allg.	102 —	102 50
6% Zakł. kred. krakowsk. . 18 lat	99 50	100 —
7% Listy dłużne „ . 20 „	100 50	101 50
6% Zakł. kredyt. krakow. . 36 „	99 -	99 50
4% Gal. Tow. Kred. ziemsk. nieokr.	96 —	— —
5% „ „ „ „ „	101 25	101 50
5% „ „ „ „ nowe 37 lat	101 25	101 50
4% „ „ „ „ nowe 41 lat	93 —	93 50
4½% „ „ „ „ 52 lat	99 —	99 75
4½% Gal. Banku krajow. . 51½ lat	95 50	96 50
5% „ „ Hipot. „ prem.	103 —	103 50
5% „ „ „ „ 40 lat	100 —	100 25
5% Bank austr. węg. (National.) wal. a.	102 10	102 50
5% Szląsko aust. Bod.-Credit-Anstalt	101 25	102 25
5% Węg. Insty. Boden-Credit	101 70	— —
4% „ Banku Hip. prem.	105 25	105 75
Priorytety kolei.		
Albrechta . 300 złr. 5%	98 60	99 20
Alföld-Fiume . 200 „ „	101 75	102 25
„ „ Em. 1874 200 „ „	100 40	100 90
Donau-Dampfsch. 100 i 200 „ 6%	108 —	109 —
Ferdyn.-Nordb. 1887 srebr. . 4%	101 –	101 50
„ Mor.-Szląs. lin. 1871/72 5%	— —	— —
Gal.-Karola Lud. 1881 . 300 „ 4½%	101 25	101 75
„ Jarosław 300 „ „	100 60	101 -
Koszycko-Oderb. 1879 . 200 „ 5%	101 75	— —
Lwow.-Czerniow. opodat. 300 „ 4%	81 75	82 25
„ nieop. „ „	90 75	91 25
Nordwestb. austr. . 200 „ 5%	106 50	107 -
„ „ Lit. B 200 „ „	104 50	105
„ „ E. 1874 200 m. „	— —	— —
Rudolfa Salzkammergut. 200 „ 4%	123 75	— —
„ z 1884 . 100 złr. „	92 75	93 25
Siedmiogrodzkie I . 200 „ 5%	99 50	99 90
Staatseisenbahn . 500 fr. 3%	198 —	199 —
Südbahn (Lombardy) . 500 fr. 3%	140 –	140 60
„ „ złot. 200 złr. 5%	123 50	124
Theissbahn-Gesell. . 1000 „ „	103 50	104 —
Węg. gal. Łupkow. . 200 „ „	99 40	99 80
„ „ „ II Em. . 200 „ „	99 —	99 50
„ Nordost . 300 „ „	98 90	99 30
„ „ złotem . 200 „ „	— —	— —
„ Westbahn . 200 „ „	100 50	101 -
„ „ Em. 1874 200 „ „	— —	— —
Losy.		
5% Donau-Regul. z r. 1870 złr. 100	120 -	120 50
Premiowe Wiedeńskie „ 100	130 —	130 50
„ Węgierskie „ 100	122 25	122 75
„ Tureckie fr. 400	17 50	17 90
Budowy bazyliki Buda-Peszt złr. 5	8 55	8 85
Kredytowe „ 100	178 -	178 50
Clary „ 42	47 —	47 50
3⁸/₁₀% Donau-Dampfsch. „ 105	116 -	116 50
Insbruku „ 20	21 50	22 —
Keglewicha „ 10½	25 —	— —
Krakowskie „ 20	19 75	20 50
Ofner (miasta Budy) . złr. 40	48 —	49 —
Palffy „ 42	48 50	49 25
Czerwonego Krzyża austr. „ 10	16 70	17 40
„ „ węgier. „ 5	11 10	11 —
Rudolfa „ 10	20 50	21 —
Salma „ 42	60 50	60 75
Salzburskie „ 20	24 —	24 75
St. Genois „ 42	59 25	59 75
Stanisławowskie „ 20	31 -	— —
4½% Tryesteńskie „ 105	136 50	137 50
4% „ „ 50	69 —	70 —
Waldsteina „ 21	40 50	41 25
Windischgrätza „ 21	48 25	48 75
Waluty.		
Dukaty ważne	5 92	5 94
20-frankówki	9 96	9 97
Imperyały rosyjskie	10 26	10 28
Funty szterl. angielskie	12 56	12 61
Liry tureckie złote	11 28	11 30
Marki niemieckie za 100 marek	61 55	61 60
Rubel papierowy za 100 rubli	111 —	111 50

Lwów 7 września.

	płacą	żądają
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	280 —	285 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem	101 —	102 —
4% „ „ „ „ „	96 —	97 —
5% „ „ „ „ 37-letnie	101 —	102 —
4½% Bank. kraj. gal. . 51-letnie	95 50	96 50
5% Obligi kom. Banku kraj. galic.	100 —	101 —
5% Obligi indem. gal. 10% podat.	104 —	105 —
4½% „ pożyczki krajowej	94 50	96 50

Warszawa 9 września.

	płacą rub. kop.	żądają rub. kop.
5% Listy zastawne I ser.	— —	101 50
„ „ „ V „	— —	100 95
4% Listy likwidacyjne	— —	93 —
5% „ warszawskie I ser.	— —	100 —
„ „ „ III „	— —	99 60
„ „ „ IV „	— —	99 60
„ Losy prem. rosyj. 100 rsr. 1864 r.	— —	— —
„ „ „ „ „ „ 1866 r.	— —	— —

Dar dla Najśw. Serca Jezusowego!

W stołecznem mieście Weimarze obchodzi gmina katolicka nabożeństwo w małej sali do modlenia, która w r. 1818 w przejeździe bramy domu Jägerhaus urządzoną została. Obszar jest tylko 11 metr. długi, 10 mtr. głęboki i 3 mtr. wysoki. Parafia w Weimarze liczy obecnie przeszło 1800 katolików, z których 600 mieszka w samym Weimarze. Do tego przychodzi wielkie mnóstwo rozsypanych w całej okolicy szląskich i polskich robotników. Pomyślcie więc współwyznawcy, w jaki sposób w niedziele i święta sala do modlenia jest przepełnioną! Wielu nie znajdując miejsca wraca do domu, inni czując się tem usprawiedliwionymi, wcale nie przychodzą. Kobiety i osoby słabowite z powodu natłoku z trudnością tylko mogą uczęszczać na nabożeństwo, a niektóre padają zemdlone. Przytem sala do modlenia jest ciemną, zaduszną i wilgotną.

Dawno już myślano o budowie kościoła. W Bogu spoczywający Papież Pius IX. udzielił temu przedsięwzięciu swojego błogosławieństwa i sam ofiarował pierwszy datek. Z powodu niekorzystnych okoliczności zaniechano jednak budowy. Obecnie nie możemy i nie powinniśmy się dłużej ociągać.

Członkowie naszej parafii nie mogą sami zebrać środków pieniężnych. Dlatego ufni w Najśw. Serce Jezusa i pomoc św. Józefa, zwracamy się do Was, mili chrześcianie, i błagamy o jaki datek dla budowy kościoła. Otwórzcie nam Wasze serca, otwórzcie ręce! Zbawiciel niebieski mieszka obecnie już od 60 lat w nędznej sali do modlenia — oby dla zbawienia dusz mógł wkrótce wznieść swój tron w godnym kościele! A Wam za to Bóg wynagrodzi najhojniejszem błogosławieństwem. Codziennie będziemy błagać Boga za dobroczyńców.

Łaskawe datki na ten cel przyjmie najchętniej Administracya „Czasu" w Krakowie. (2073 1-4)

Weimar. X. Jüngst, proboszcz.

Osoba uzdolniona w krawiecczyźnie damskiej, poszukuje posady. — Adres: **L. S.** poste restante **Kraków**. (2074-1-3)

OBWIESZCZENIE.

Nr. 3378. [2019 1-6]

Stosownie do uchwały Rady gminnej z dnia 4 sierpnia 1887 r, zostanie przysługujące wyłącznie gminie miasta Podgórza w całym obrębie **prawo propinacyi**, wyrabiania i szynkowania gorzałki, piwa, miodu, wiśniaku, maliniaku, tudzież prawo wyrabiania i szynkowania rumu, araku, śliwowicy, rosolisów, likierów, esencyi ponczowej itd. wraz z prawem pobierania opłat dodatków gminnych od wprowadzanych w obręb miasta trunków, a to według warunków i taryfy protokółem licytacyi objętych, **w drodze licytacyi publicznej w dzierżawę wypuszczone, na czas od dnia 1go stycznia 1888 r. do 2go stycznia 1894 r.** do godziny 12ej w południe, jak niemniej **poddzierżawia gmina miasta Podgórza temu samemu dzierżawcy prawo propinacyi w gminie Ludwinów na czas od 1go lipca 1888 r. do 31go grudnia 1893 r.**

Licytacya ustna, podczas której pisemne oferty przyjmowane będą, odbędzie się dnia 26 września 1887 r. od godziny 9ej zrana do 1ej w południe i od godziny 3ej do 5ej popołudniu, w ten sposób, iż wydzierżawione będzie oddzielnie prawo propinacyi Podgórskiej łącznie z Ludwinowską, a oddzielnie prawo pobierania dodatków od wprowadzanych trunków.

Wolno jednakże licytować oba przedmioty razem, a w razie podania ogólnej kwoty na oba przedmioty, $^3/_7$ części liczyć się będzie jako czynsz z poboru opłat od wprowadzonych trunków.

Jako cenę wywołania ustanawia się:

A. Za prawo propinacyi i wyszynku . . . . złr. 14,500
B. Za prawo pobierania dodatków gminnych od wprowadzenia trunków . . . . . . „ 10,800
Razem rocznie złr. 25,300

NB. Oprócz tego dzierżawca płacić będzie oddzielnie czynsz z dzierżawy propinacyi Ludwinowskiej złr. 1200

Osoby przystępujące do ustnej licytacyi, są obowiązane przed jej rozpoczęciem, złożyć na ręce komisyi licytacyjnej 10% zakład, pisemne zaś oferty należy takim samym zaopatrzyć zakładem, jak niemniej marką stemplową na 50 cent.

Warunki licytacyi mogą być w kancelaryi Magistratu przejrzane, lub też w odpisie drukowym na żądanie interesowanej strony wydane.

Z Magistratu miasta Podgórza
dnia 1 września 1887 r.
Burmistrz:
NOWACKI.

Do rozpuku!

się uśmieje, kto nabędzie 2,000 nowo wyszłych z druku anegdot i żartów. Nadesłać tylko potrzeba przekazem 35 centów do księgarni *I. Leona Pordesa* we Lwowie lub do księgarni *S. A. Krzyżanowskiego* w Krakowie. (2041 1-3)

Młody nauczyciel

znający gruntownie języki starożytne, władający biegle językiem niemieckim, po ukończeniu studyów w Berlinie, gdzie odbył także kurs gimnastyki, rysunków i śpiewu z odznaczeniem, poszukuje posady nauczyciela domowego lub wychowawcy w pensyonacie. Oferty przyjmuje: **„Dominat poste restante Nałęczów", zakład kąpielowy w Królestwie Polskiem.** (2040-1-3)

Będąc **nauczycielem** w W. Ks. Poznańskiem, a nie mogąc się w żaden sposób z teraźniejszemi ustawami szkolnemi pogodzić, zamierzam moje dotychczasowe stanowisko na inne zamienić. Jestem Polakiem, liczę 27 lat, zdrów i silny, szukam miejsca **sekretarza, kasyera, buchhaltera** w jakiem dominium, banku lub fabryce. Najchętniej przyjmę posadę nauczyciela przy jakimkolwiek prywatnym instytucie. Posiadam gimnazyalne i seminaryjne wiadomości. Łaskawe oferty pod lit.: **J. S.** poste restante Góra, prowincya Poznańska, Prusy. Posadę mogę objąć od 1 paździer. b. r. (2042-1-2)

Młody człowiek,

kawaler, posiadający praktykę leśniczowską i agronomiczną, poszukuje umieszczenia od 15go października b. r. (2043)

Adres: **A. S.** w Produkcyi nasion pastewnych w **Kleczy**, poczta Wadowice.

Potrzebuję od 1 października b. r. **subjekta** rutynowanego bławatnika. Oferty wraz z fotografiami przesyłać pod adresem: **Kazimierz Niesiołowski** w Krakowie, Sukiennice Nr. 24. (2075-1-3)

Realność

wraz z placem budowlanym, przeszło 1000 sążni kwadrat. powierzchni obejmującym, pod L. 10 przy ulicy Rajskiej w Krakowie, jest z wolnej ręki do sprzedania. (2045-1-3)

Bliższa wiadomość w kancelaryi Adw. Dra *Serafina Chmurskiego* w Krakowie, ulica Poselska (św. Józefa) Nr. 2).

DOBRY

!!!poboczny zarobek!!!

Urzędnikom gminnym, tudzież innym **osobom urzędowym i godnym zaufania, mającym styczność z publicznością, nadaje się znaczny, bardzo porządny poboczny zarobek przez objęcie zyskownego zastępstwa celem odbytu wszędzie pokupnego artykułu. Można udowodnić dziennie 5 do 10 złr. zarobku.** (2083-1-3

Łask. oferty przyjmuje **Kaufm. Kanzlei „LA CONFIDENCIA" in Budapest.**

Winogrona

świeżo zrywane, do użytku kuracyjnego i stołowego, rozsyłamy za zaliczką lub za gotówkę opłatnie w 5 kil. koszykach pocztowych po 1 złr. 60 cent.; **śliwki** 5 kilo opłatnie 1 złr. 40 cent.

J. Watz & Co., handel wywozowy (1897-2-4) w **Werschetz** w Węgrzech.

Kto chce kupić tanie i dobre materye **sukienne i z wełny owczej** na ubrania, z pierwszego źródła, niechaj się uda z zaufaniem do protokółowanej od 1867 roku firmy

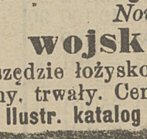
Józef Bruner

w Reichenberg w Czechach.

Krawcy i odsprzedający otrzymują przy zamówieniu przeszło 50 złr. zniżkę. Rozsyłka za zaliczką; tylko trwały towar. Cenniki i próbki darmo i opłatnie. (1894-3-5)

LIPPMANNA
KARLSBADZKIE
PROSZKI BURZĄCE

najlepszy środek domowy w nieregularnem trawieniu, ospałej zmianie substancyi i w następnych chorobach. Dla używania w nieżytach żołądka i kiszek, cierpieniach wątroby i żółci, niezwykłem nagromadzeniu tłuszczu oraz tworzeniu kwasów, ze strony lekarzy ogólnie polecane. Do nabycia w pudełkach po 60 ct. i 2 złr. w aptekach. Za opłatnem otrzymaniem 2 złr. 20 c. opłatne przysłanie 1 pudełka z apteki **Lippmanna** w **Karlsbadzie.** (1991-2-48)



Brömer!

Elmerhausen & Co.
w WIEDNIU,
II., Lichtenauergasse 1,
Skład angielskich bicyklów
Nowo poprawny (1413-27 30)
wojskowy bicykl,
wszędzie łożysko kuliste, niklowany, gustowny, trwały. Cena 135 złr., także na spłaty.
Ilustr. katalog darmo. Opis użycia 20 c.

KWIZDY środek wygubiający szczury i myszy.



Śmierć szczurom

Dla wygubienia szczurów, myszy domow. i polnych, skrzeczków i kretów.

Ten środek wygubiający szczury działa tylko na szczury, myszy i podobne zwierzęta, podczas gdy psom, kotom, drobiu i innym pożytecznym zwierzętom domowym, wedle orzeczenia weterynarzy wcale nie szkodzi.

Prawdziwy do nabycia w **KRAKOWIE** u **M. Jawornickiego, Ed. Kräutlera, W. Redyka** apt., **K. Wiszniewskiego** apt., **J. Wiśniewskiego.** (-89 12 26

Główny skład dla Galicyi u Piotra Mikolascha, aptekarza we Lwowie.

Cena sztuki 50 ct. w. a.

Centralny skład w aptece obwodowej w Korneuburgu pod Wiedniem.

Fabryka papy ogniotrwałej w Tarnowie

poleca swoje wyroby:

Papę za 1 metr □ ważący 3 kilogramy . . . . . . 25 centów.
Płyty izolacyjne asfaltowe za kilogram . . . . . . 5 centów.

(2044-1-20) **Wrzosek i Skrzypiec.**

BEZ CZYSZCZENIA POŁYSKUJĄCE BUTY.

RYSZ. GAERTNERA

Znak ochronny.



płynne, francuskie, nieprzemakalne

natychmiast. czernidło połyskowe

którego połysk nie traci się nawet w wilgoci. Jedyny urzęd. zbadany i uznany wyrób, iż skórze nie szkodzi. Cena flaszki 50 cnt. Rozsyłka 2 flaszek 1 złr. 30 c., 6 fl. 3 złr., 12 fl. 4 złr. 80 c. opłatnie. Należy uważać na znak ochronny.

Zaprowadzone w c. k. wojsku.

Fabryka: **Rysz. Gaertner** w Wiedniu, Giselastrasse Nr. 4, Part.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych sklepach, handlach obuwia i skór. (2013-1-16)

Skład w Krakowie u S. Ungera starszego.

NIE MA BÓLU ZĘBÓW,

kto używa

Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów



WIELEBNYCH O.O. BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDALE ZŁOTE: w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY w roku **1373** przez Przeora PIOTRA BOURSAUD



« Codzienne użycie kilku kropli **Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i **leczy próchnienie zębów**, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

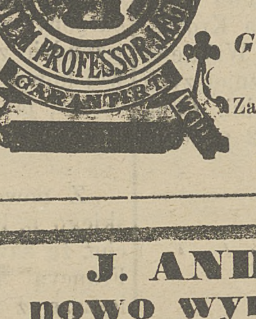
« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy ze środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów.* »

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY **SEGUIN** *3, ulic Huguerie, 3* BORDEAUX (1892-1-)

Znajduje się we Lwowie w apt.: PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Krzyżanowskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w Krakowie w apt. PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego, i w magazynie perf. P. Donning.

Prawdziwą niefałszowaną

oryginalną normalną bieliznę z wełny owczej



i c. k. wył. uprz.

patent. normal. kalesony do jazdy konnej

(fabrykanci Jan Hampf & Söhne, Schönlinde)

dostarcza w uznanym najlepszym gatunku i po nader tanich cenach tylko

Ignacy Kessler.

Główny skład w Wiedniu I., Bauernmarkt Nr. 4. Filia w Wiedniu, I., Bognergasse Nr. 15.

Zamówienia z prowincyi punktualnie za zaliczką. — Katalogi i cenniki darmo i opłatnie. (1410 29-45)

Uprasza się dokładnie uważać na adres.

J. ANDIELA nowo wynaleziony proszek zamorski



zabija **pluskwy, pchły, karakony, mole, mrówki, muchy, mokrzyce, kleszcze** w ogóle wszelkie owady niemal z nadnaturalną szybkością i pewnością w ten sposób, że z istniejącego zalągu owadów **niepozostaje ani śladu.**

Prawdziwy i tani do nabycia
w handlu materyałów aptecznych

J. Andiela w Pradze

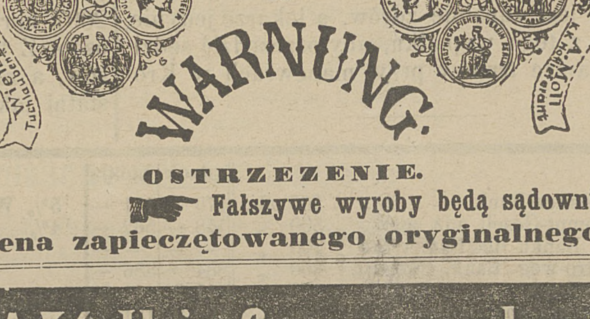
13 „zum schwarzen Hund" Hussgasse 13 (13 Dominikanergasse 13, 11 Kettengasse 11).

W **Krakowie** mają na składzie pp. J. Trauczyński, K. Wiszniewski, W. Redyk, E. Stockmar, A. Radler apt., A Hawełka kup., J. Nerstheimer skład książek; we **Lwowie** Z. Rucker apt., P. Gallhofer, A. Hübner, J. Hanke; w **Chodorowie** St. Dyszkiewicz apt.; w **Frysztaku** J. Zaniewski apt; w **Kołomyi** E. Stencel apt.; w **Kutach i Kołomyi** Aleks. Zagajewski apt; w **Krośnie** Jan Lazarowicz, handel korzeni, delikat. i win; w **Sokalu** E. Wysoczański aptek.

Składy są na prowincyi wszędzie gdzie wywieszono dotyczące plakaty. (1238 9 12

Molla proszki Seidlickie.

Tylko prawdziwe,



jeżeli na etykiecie każdego pudełka wydrukowany jest orzeł i firma **A. Molla.**

Trwały i pewny skutek tych proszków w najuporczywszych **cierpieniach żołądka i trzewów brzusznych**, kurczach żołądka, zaflegmieniu, **zgadze, chronicznem zaparciu stolca**, w cierpieniach wątroby, **zastojach krwi** oraz hemoroidach, i w najrozmaitszych **chorobach kobiecych**, zapewnił od wielu lat tym proszkom obszerne wzięcie.

OSTRZEZENIE.

Fałszywe wyroby będą sądownie ścigane.

Cena zapieczętowanego oryginalnego pudełka 1 złr. w. a.

Wódka francuska i sól Molla

Jako **wcieranie** do skutecznego opatrywania gośćca, reumatyzmu, wszelkiego rodzaju bolów członków i sparaliżowań, bólu głowy, uszów i zębów, jako **kompresy** we wszelkich skaleczeniach i ranach, zapaleniach i wrzodach. **Wewnętrznie** z wodą zmieszana w nagłej słabości, wymiotach, kolkach, i rozwolnieniu. — Flaszka z doskonałym opisem 80 cnt.

Tylko prawdziwa, jeżeli każda flaszka zaopatrzona jest *w podpis i znak ochronny Molla.*

OLEJ TRANOWY M. KROHN & Comp.

w *Bergen* (w Norwegii).

Najskuteczniejszy i najodpowiedniejszy środek **w cierpieniach piersiowych i płuc**, przeciw **skrofułom, wysypkom skórnym, w chorobach gruczołów**, tudzież dla poprawienia ogólnego odżywienia wątłych dzieci. (1911-54-)

Ze wszystkich w handlu znajdujących się gatunków jedynie odpowiedni do leczniczego użytku.

Flaszka z opisem użycia kosztuje 1 złr. w. a.

Główny skład wysyłek u A. MOLLA, c. k. dostawcy nadworn., Wiedeń, Tuchlauben.

Uprasza się Szanowną Publiczność wyraźnie żądać preparatów MOLLA i li tylko te przyjmować, które opatrzone są moją marką ochronną i podpisem.

Składy mają: w KRAKOWIE K. Wiszniewski, W. Redyk, F. Sobierajski apt., Siedlecki apt., M. Jawornicki kup., St. Feintuch kup., — w BIAŁY E. Keler apt., — w BRODACH M. Kulak apt., — w GURAHUMORA E. Botezat apt.. — w JAROSŁAWIU J. Wisłocki apt., J. Rohm apt., — w KOŁOMYI E. Stencel apt., — we LWOWIE J. Beiser apt., S. Rucker apt., — w NOWYM SĄCZU W. Filipek apt, Kosterkiewicz wdowa, R. Jakubowski apt., — w NOWYM TARGU C. Laur., — w OŚWIĘCIMIE J. Löwenberg, — w PRZEMYŚLU F. Nahlig apt., A. Mańkowski apt., — w PRZEMYŚLANACH E. Baranowski apt., — w PODGÓRZU J. Skakalski aptek., — w RZESZOWIE J. Schaiter i Sp., A. Karpiński apt., — w SOKALU E. Wysoczański apt., — w STANISŁAWOWIE A. Amirowicz apt., A. Beill apt., — w TARNOPOLU F. Jamrógiewicz apt., — w TARNOWIE W. Müldner i Spółka, H. Wierzycki, Fr. Leszczyński, Th. Scharff, Stan. Pawłowski apt., — w WADOWICACH K. Fiderkiewicz, — w ZBARAŻU I. Süssermann, — w ZŁOCZOWIE F. Petesch apt.

Agronom żonaty, bezdzietny, który 18 lat zarządzał wzorowo gospodarstwem gorzelnianem, rolnem, lasowem, stawowem, na Szląsku, a kilka lat w Galicyi — poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem. Adres: **J. W.** poste restante **Kraków.** (2024-3-3)

J. L. zmienił swoje mieszkanie.

(2025-3-3)

Realność

w Krakowie przy ulicy Garbarskiej obok plant, jest z wolnej ręki do sprzedania.

Bliższej wiadomości udziela adwokat Dr. *Hajdukiewicz* w Krakowie przy ulicy Sławkowskiej pod Nr. 10. (2034-2-3)

Sie können sofort reich heiraten! Verlangen Sie einfach unsere reichen Heiratsvorschläge (Versand discret!) Porto 10Kr. Für Damen frei. **General-Anzeiger, Berlin SW. 61.** (größte Institution der Welt!) [1882 58-]

Papier klosetowy 15 c.

Schottwiener Papierfabrik, *Wien, VII., Kaiserstrasse 76.* (1157-48-

---

Kraków, ul. Gołębia l. 5, I. piętro.

Szkoła żeńska 8-klasowa z pensyonatem

pod kierunkiem (2033-2-8)

ŁUCYI ZELESZKIEWICZÓWNY,

b. przełożonej pryw. pensyi żeńskiej w Warszawie.

Z POWODU WYSTAWY.

MAGAZYN MÓD ALEKSADRY ZAMOJSKIEJ

w Krakowie, Sukiennice pod Nrem 19,

został wcześniej zaopatrzony w wielki wybór **kapeluszy damskich** na sezon jesienny i zimowy również poleca **pióra strusie** i **fantazyjne** oraz **kwiaty paryskie** — po cenach bardzo przystępnych.

Magazyn przyjmuje zamówienia na **suknie damskie** wykonując takowe spiesznie z gustem i elegancyą. **Gorsety** w wielkim wyborze. (1979-5-15)

Modele paryskie.

Winogrona

dojrzałe i słodkie, świeżo zerwane, 1 złr. 50 ct.; najlepsze gatunki **melonów, śliwek** lub też **pomidorów** (tomatów) 1 złr. 25 ct. — rozsyła koszyk 5-kil. opłatnie do każdej stacyi pocztow.

Ed. Rittinger, właściciel winnic (1954 5-15) w **Werschetz** (w Węgrzech).

Magazyn Henryka Schwarza w Krakowie

przy ul. Grodzkiej 13,

poleca na sezon jesienny i zimowy:

wielki wybór nowości

mianowicie:

materye na suknie i okrycia damskie w wełnie i jedwabiu;

GOTOWE PALETOTY, DOŁMANY, ŻAKIETY, STANIKI JERSEY i KOSTIUMY;

wszelkie inne artykuły w zakres handlu bławatnego wchodzące jak: szale, pledy, kołdry, kapy na łóżka i stoły, dywany, chodniki, firanki, skarpetki, pończochy i. t. p.

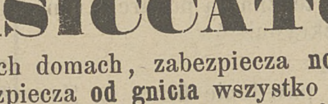
Zamówienia na konfekcyę wykonywują się spiesznie i dokładnie. (1808-2-9)

Ceny umiarkowane. ***Próbki na żądanie opłatnie.***

Telegramy: Ritter, Warszawa.

Min. Fin. Dep. Handlu i Przemysłu St. Petersb. Nr. 1360. Wiedeń Nr. 4932. Buda-Peszt Nr. 1528.

Broszurka w języku polskim i ruskim wysyła się bezpłatnie.



Gwarancya długoletnia polegająca na doświadczeniach.

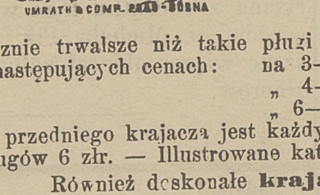
„EXSICCATOR"

osusza wilgoć w starych domach, zabezpiecza **nowe** od tejże, niszczy **grzybek drzewny**, zabezpiecza **od gnicia** wszystko co z drzewa. **Desinfekuje** stajnie, obory i t. p., **zapobiega zarazie** na bydło, zastępuje **olejną farbę** w wszelkich kolorach i **tańszy** od tejże o **50 procent.** (1847-7-)

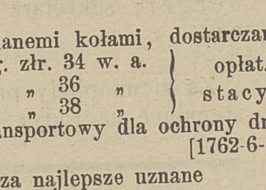
Inżynier-technolog Gustaw Ritter,
Warszawa, Królewska 39.

Reprezentant na Galicyę: Zygm. Wasilkowski, ul. Batorego Nr. 8.

Telegramy: Ritter, Warszawa.



Uniwersalne PŁUGI



całe z żelaza i stali,

znacznie trwalsze niż takie pługi z drewnianemi żłóbkami i drewnianemi kołami, dostarczamy po następujących cenach:
na 3—7" głębokości, waga około 90 kg. złr. 34 w. a.
„ 4—8" „ „ „ 95 „ „ 36 „
„ 6—10" „ „ „ 100 „ „ 38 „
opłat. stacya

Bez przedniego krajacza jest każdy pług o 2 złr. tańszym. — Wóz transportowy dla ochrony dróg i pługów 6 złr. — Illustrowane katalogi darmo i opłatnie. [1762-6-10]

Również doskonałe **krajacze karmy** różnej wielkości i za najlepsze uznane **szrotowniki.**

Umrath & Comp., fabryka machin rolniczych **Praga-Bubna.**

Główny skład dla Galicyi we LWOWIE przy ulicy Grodeckiej L. 61 pod własną firmą.

PROMESSEN

zu den Ziehungen am 15. September:

4% Ung. Hypothekenlose nur **fl. 1·50** sammt Stempel. Haupttreffer **fl. 100,000.**

4% THEISS-LOSE nur **fl. 2·50** sammt Stempel. Haupttreffer **fl. 100,000.**

Beide zusammen nur **fl. 3·75** sammt Stempel.

Ziehungslisten gratis und franco.

Bestellungen per Postanweisung zuzüglich 15 kr. für Rückporto erbeten.

Original-Lose zum Tagescurse. Ein- und Verkauf aller Gattungen Werthpapierre. Börseaufträge werden coulant ausgeführt.

Bank- und Wechslergeschäft M. J. Guth & Comp., ***Wien, I., Kohlmarkt Nr. 5.*** (2086-3 3)

C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1go czerwca 1887 r.

Odjazd z Krakowa-Podgórza

6·12 rano z Krakowa, 8·28 rano z Podgórza do Skawiny, Oświęcima, Żywca, Nowego Sącza.
4·34 popołudniu do Skawiny, Oświęcima,
7·08 wieczór do Skawiny, Suchy, Nowego Sącza.

Odjazd z Tarnowa

2·45 w nocy do Zagórza, Orłowa,
5·15 rano do Orłowa, Żywca,
1·40 popołudniu do Zagórza, Orłowa, Żywca.

Przyjazd do Krakowa-Podgórza

9·12 przedpołudniem z Nowego Sącza, Suchy,
10·48 przedpołudniem z Skawiny, Oświęcima,
6·05 wieczór w Podgórzu, 7·35 wieczór w Krakowie z Nowego Sącza, Żywca, Suchy,
7·03 wieczór w Podgórzu 7·35 w Krakowie z Oświęcima. (1918-59-)

Przyjazd do Tarnowa

1·10 w nocy z Orłowa,
11·15 przedpołudniem z Żywca, Zagórza, Orłowa,
10·33 wieczór z Orłowa, Żywca, Zagórza.

Czcionkami Drukarni „Czasu".
Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Bielsku.
Odpowiedzialny rządca Drukarni *Józef Łakociński.*

NAKŁADEM KSIĘGARNI, SKŁADU I WYPOŻYCZALNI NUT MUZYCZN. ORAZ EKSPEDYCYI PISM PERYOD.

S. A. Krzyżanowskiego

wyszły: (1927-3-5)

Ostrowski Jan. „Tajemnice" walce . . . . . Złr. 1·—

Wroński Adam. „Z Wystawy krakowskiej" walce . . „ 1·—

„ „Grajże grajku graj" mazury . . . . „ —.60

„ „Huculeczka" Polka . „ —·40

Sierosławski Józef. Zbiór kolęd ułożone do śpiewu lub na sam fortepian . . „ 1·20

Pewna pani udziela lekcyj języka niemieckiego, francuskiego i angielskiego, gramatyki i konwersacyi. — Adres złożony w Administracyi „Czasu". (2026-3-3)

NAUKOWY ZAKŁAD WOJSKOWY

we Lwowie

otwiera 1go października 1887 r. nowe kursa dla aspirantów:

1) do jednorocznej służby ochotniczej;
2) na oficerów rezerwy i nieczynnej obrony krajowej;
3) na oficerów pospolitego ruszenia;
4) do szkół kadeckich i wojskowych zakładów wychowawczych. (1859-5-5)

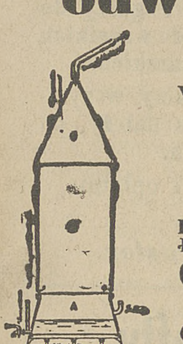
Program darmo i opłatnie.

Józef Waniczek,
emeryt. c. k. kapitan,
Lwów, ulica Akademicka L. 10.

NOWY PATENTOWANY

parowy przyrząd odwaniający

ustawiony względ. mający się ustawić:



w c. k. garnizon. szpitalu Nr. 1 w Wiedniu, przez radę miejską w Karlsbadzie, przez radę miejską w Gracu, przez konwent Braci Miłosierdzia w Cieszynie itd.

Cena, wielkość Nr. I. złr. 290
„ II. „ 175

Obszerne prospekta natychmiast na żądanie. (1703-7-7)

Wilhelm Brückner, inżynier
fabryka central. opalań, urządzeń wentylacyjnych, wodnych i gazowych
w Wiedniu, III., Baumgasse Nr. 5.

Przez wynalazcę **profesora Dr. Meidingera wyłącznie upoważniona** fabryka

PIECÓW MEIDINGEROWSKICH

H. HEIM, Döbling bei Wien.
C. i k. wył. patent. 1884.

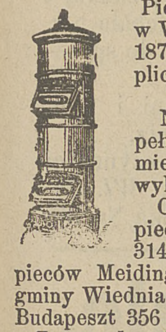
Składy: **w Wiedniu, I. Michaelerplatz 5.** w Budapeszcie, Thonethof.

Pierwszemi nagrodami odznaczone: w Wiedniu 1873, Kassel 1877 · Paryżu 1878, Sechshaus 1877, Wels 1878. Ciepliach 1879, w Wiedniu 1880, Chebie 1881, Tryeście 1882.

Najlepsze piece do regulowania, napełniania i wentylowania szkół, biur, mieszkań itd. zwykle lub gustownie wykonane.

Opalanie kilku pokoi tylko jednym piecem. W Austryi-Węgrzech używa 314 zakładów naukow. 2578 naszych pieców Wiedniejest, gminy Wiednia 668 pieców, w 46 szkołach gminy Budapeszt 356 pieców.

Z powodu, że nasze piece są wielce lubiane, zdarzają się częste naśladowania. Ostrzegamy więc zawracając uwagę na obok znajdujący się znak ochronny Szan. Publiczność w swym własnym interesie przed zamianą naszego słynnie znanego wyrobu z naśladowaniami, czy to pochodzącemi po prostu jako piece Meidingera, czy opatrzone piece Meidingera.



Znak ochronny fabryki.

MEIDINGER-OFEN H. HEIM

Nasz wyrób ma na wewnętrznej stronie drzwiczek wyłany nasz znak ochronny.

„Vesta" piece do regulowania, napełniania i went ylow. z podwójnym płaszczem. Zgłoszone patent.

Płaszcze mogą być celem oczyszczenia z kurzu usunięte bez rozkładania pieca. Napełnianie bez hałasu. Dowolnie długie trwanie palenia przy opale koksem, węglami zaś do 24 godzin. Usunięcie popiołu i żużli bez kurzu.

„Helios" komin lub piec z widocznym ogniem pożerający dym.

Patenta zgłoszone we wszystkich państwach. Komin lub piec może służyć do oddzielnego opalania kilku ubikacyj. Dowolnie długie trwanie palenia koksem lub węglami. Napełnianie bez hałasu. Usunięcie bez kurzu popiołu i żużli. Żle grzejące kominy będą rekonstruowane.

Centralne opalania powietrzne dla całych budynków. Suszarnie dla celów przemysłowych i gospodarczych. Piece wagonowe.

Prospekta i cenniki darmo i opłatnie. (1900 2-9)

ORZECZENIE o BALSAMIE BRZOZOWYM

Dra Fryderyka Lengiela.



„Racyonalnie zestawione pierwiastki tego kosmetyku są dla pięknej cery niezrównanej dobroci i skuteczności. Dla tego nie wahałem się ten kosmetyk i zupełnego nieszkodliwy stanu instytutowi skórnego po przejściu opy jest ten balsam jedynym.

Dr. med. Raspi,
Wiedeń. prokurator uniwersytetu.

W Krakowie W. Redyk apt., **we Lwowie** Z. Roecker apt., w **Kopyczyńcach** M. Reder apt. Do nabycia w słoikach po 1 złr. 50 ct. **w Wiedniu** we wszystkich większych aptekach, również w sprzed. p. **Fil. Neusteina**, I., Plankengasse. (1208-6)

Pumpen Waagen

aller Arten für häusliche und öffentl. Zwecke, Landwirthschaft, Bauten und Industrie.

Neuheit: Nach dem Bower-Barff-Patent-Inoxydations-Verfahren

Inoxydirte Pumpen
sind vor Rost geschützt.

neuester, verbesserter Constructionen.

Decimal- Centesimal- u. Laufgewichts-Brückenwaagen aus Holz u. Eisen, für Handels-, Verkehrs-, Fabriks-, landwirthschaftliche und andere gewerbliche Zwecke. Personenwaagen, Waagen f. Hausgebrauch, Viehwaagen.

Commandit-Gesellschaft für Pumpen und Maschinen-Fabrikation.

Kataloge gratis und franco. **W. GARVENS,** Wien, I., Wallfischgasse 14. Kataloge gratis und franco.

Zu beziehen durch alle resp. Maschinen-, Eisenwaaren- etc. Handlungen, technischen und Wasserleitungs-Geschäfte, Brunnenbau-Unternehmer etc. Man verlange ausdrücklich **Garvens' inoxydirte Pumpen, resp. Garvens' Waagen.** (1886-3-12)

Dr. Serafin Chmurski

otworzył kancelaryę adwokacką przy ulicy Poselskiej (ul. św. Józefa) Nr. 20. (1986-4-6)

JAN IHNATOWICZ

we Lwowie, ul. Kopernika L. 3; w Krakowie, Sukiennice L 20; w Czerniowcach, Rynek L. 2; **poleca swojego wyrobu**

znakomite środki, odszczególnione 7-ma medalami zasługi i 2-ma dyplomami uznania na wystawach krajowych i zagranicznych.

Esencya aromatyczna do płukania ust zmieszana z wodą, daje zdrowe i bardzo przyjemne płukanie do ust, odświeża dziąsła i zapobiega psuciu się zębów. — Flakon 80 cnt.

Pasta aromatyczna do czyszczenia zębów znakomicie oczyszcza zęby od kamienia oraz nadaje im perłową białość. — Cena 30 ct. (335 15-)

Szczoteczki do czyszczenia zębów
w rozlicznych gatunkach z najprzedniejszych fabryk angielskich i francuskich od 20 cent. do 1 złr. 50 ct.

PLOMBA BALSAMICZNA
do plomb. dziurawych zębów, jest rwałą i w zastosowaniu bardzo praktyczną. Flakon 50 c.

BOURGEAUD Aptekarz 1ei Klassy. Dostawca Szpitali paryzkich **20, ULICA RAMBUTEAU, 20, PARYŻ**

NOWE SPECYFIKI NIEZAWODNE PRZECIW CHOROBOM SEKRETNYM

Spieszne uleczenie przez użycie:

KAPSULEK BOURGEAUD Z PASTY LECZĄCEJ

miękich, rozpuszczalnych w pudełkach po 40 Kapsułek dużych i po 80 Kapsułek małych.
Recepta Dra LIÉGEOIS, *Szpitala du Midi w Paryżu.*

Z CZYSTEJ KOPAIWY pod zaręczeniem jedynie używane w szpitalach paryzkich, w pudełkach 40 Kapsułki miękie.

Z ESSENCYI SANTALOWEJ drzewa cytrynowego santałowego, czystej pod zaręczeniem. Kapsułki miękie zawierające 50 centigr: Essencyi santałowej. Pudełka ze 40 Kapsułek zawierają 20 gramów essencyi. Małe pudełeczka zawierają tylko 10 gramów.

Leczenie **SUCHOT, SŁABOŚCI PIERSI, OSKRZELI, KASZLU, ZAKATARZENIA, etc.**

KAPSULKI Wino i Tran **KREOZOTOWE** jedyne wypróbowane przez użycie w szpitalach paryzkich wydały nadspodziewanie pomyślne skutki we wszystkich słabościach organów oddechowych.

WINO J. BOURGEAUD z *Chininą, Kakao* i *Malagą* jest najlepszym środkiem pożywnym i wzmacniającym.

W *Krakowie* w aptekach: Wiszniewskiego, Trauczyńskiego, Redyka i Siedlecki (838 25-)

Galicyjski Zakład kredytowy ziemski

w Krakowie

wydaje

LISTY ZASTAWNE

6% na walutę austryacką losowane w 18 lat.
6% „ „ „ „ w 36 lat.
oraz 7% Listy dłużne „ w 20 lat.

Listy te są najwłaściwsze do lokowania kapitałów gdyż:

1. Zakład Kredytowy w myśl §. 5 swych Statutów nie może prowadzić **żadnych interesów bankowych lub giełdowych, a zakres jego działania ograniczony jest wyłącznie do udzielania pożyczek na bezpieczeństwie pupilarnem opartych.**
2. Bezpieczeństwo to pupilarne stwierdzone jest na każdym Liście Zastawnym podpisem c. k. Komisarza rządowego, obok tego zaś cały kapitał zakładowy Towarzystwa służy jako dalsza tychże listów gwarancya.
3. Suma znajdujących się w obiegu Listów Zastawnych nie może przewyższać wierzytelności hipotecznych Zakładu, przy których nadto w myśl ustawy z d. 24 Kwietnia 1874 r. Nr. 93 dz. pr. p. **zaintabulowane zostało, iż takowe służą przedewszystkiem jako kaucya na zabezpieczenie Listów Zastawnych w obieg wypuszczonych.**

Listy Zastawne i Dłużne Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego są do nabycia po kursie dziennym:

w **Krakowie:** w Galicyjskim Zakładzie Kredytowym Ziemskim, w Banku Galicyjskim dla Handlu i Przemysłu,
we **Lwowie:** w Galicyjskim Banku Kredytowym,
w **Tarnowie:** w Filii Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego,
w **Warszawie:** w Banku handlowym,
w **Wiedniu:** w Lombard und Escompte-Bank, Kärntner-Strasse 10, oraz Bank u. Wechslergeschäft der Niederösterreichischen Escompte Gesellschaft, Kärntnerstrasse 9.
w **Berlinie:** w Norddeutsche Grundcredit Bank,
w **Ołomuńcu:** u A. C. Lederer,
w **Bernie:** w kantorze Laur. Herber,
w **Bozen:** w kantorze D. Lehman.

Zapadłe Kupony wypłacają się we wszystkich powyżej wymienionych instytucyach. (70-7-)

Zawiadamiam moje uczennice, iż dnia 15 września b. r. **rozpoczynam kurs śpiewu.** Z powodu licznych zamówień, upraszam o wcześniejsze zgłoszenia się w celu zatrzymania dla nich godzin. Dla porozumienia się zastać mnie można w domu od godz. 11—1 w południe i od g. 2—4 popołudniu przy ulicy Floryańskiej w domu p. Launera pod Nr. 5—7, II. piętro. (2031-2-)

Stanisława Heuman,
uczennica Lampertiego.

Salon mód praktycznych

w Krakowie ulica Mikołajska Nr. 6.
Wybór materyałów na suknie.
Pracownia sukien wykonuje obstalunki w najkrótszym czasie. (1974-6-7)

Niemka życzy sobie dawać lekcyj języka niemieckiego, godzinę dziennie 4 złr. miesięcznie. **Nr. 30, ul. Mikołajska, na dole.** (2028-3 3)

Kamienica dwupiętrowa

w dobrym stanie, w śródmieściu, obejmująca 32 ubikacyj, mieszkanie suche i widoczne, z dochodem 2,800 złr., z 12,000 złr. długiem bankowym, jest pod korzystnemi warunkami do sprzedania, lub na zamianę na domek z ogródkiem na przedmieściu w ładnem i przystępnem położeniu za odpowiednią dopłatę. — Pisemnych objaśnień udzieli przez grzeczność P. *Kazimierz Kępa* w Krakowie, przy ulicy Stolarskiej pod Nrem 12. (1944-4-5)

Zarząd Dóbr Gnojnik,

o. p. Brzesko, ma do sprzedania **buhaje, krowy** i **jałówki** z zarodowej stajni rasy „Kuhland". (1962-5-6)

Wiedeń. fabryka kapeluszy

życzy sobie kupcom **towarów modnych** lub **norymberskich** w Krakowie i innych większych miastach oddać **SKŁAD KOMISOWY** swych wyrobów za **prowizyą.** Oferty w niemieckim języku pod lit. **D. 1012** przyjmuje ekspedycya ogłoszeń **Rudolf Mosse** w **Wiedniu.** (1883 2 2)

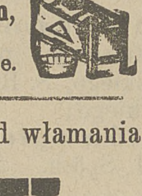
Patent [1877 44-]
L. Strakosch & J. Bohner.

Maszyny do prania

i magle do bielizny



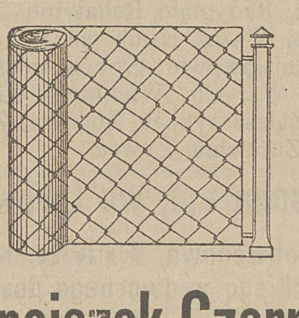
poleca
Aleks. Herzog,
w Wiedniu, Graben,
Bräunerstrasse 6.
Katalogi darmo i opłatnie.



Ogniotrwałe i bezpieczne od włamania

kasy

używane i nowe, sprzedaje po najtańszych cenach tylko **S. Berger** w **Wiedniu, Graben, Bräunerstrasse 10.** [1884-37-]
Katalogi darmo i opłatnie.



Franciszek Czermak

w WIEDNIU, Hernals, Veronikagasse 4,

poleca się do uskutecznienia **wszelkiego rodzaju drutowych plecianek,** na kurniki, ogrodzenia, klatki, piaselniczki, rzeszota, — dalej **elastyczne materace drutowe, jako podkłady do łóżek.** (1876-7-10)

Dra Schwaigera

WYCIĄG ROŚLINNY

leczy za poręczeniem w przeciągu 4 tygodni wszelkie następstwa samogwałtu, jak polucye, osłabienie męskie i rozpoczynające się choroby nerwów i krzyżów, wszelkie inne choroby płciowe w najkrótszym czasie. Do nabycia flaszeczka po 2 złr. w. a. wraz z opisem użycia i korespondencyą albo wprost przez **Dra Schwaigera w Wiedniu,** VII., Laudong. Nr. 29. (1887-5-)

TANIE WYDANIA J. CHOCISZEWSKIEGO.

Żywoty świętych Patronów narodu polskiego dla ludu i młodzieży, 12o, 208 str., z rycinami, 60 ct.
Historya o rycerzu złotoskrzydłym, o porwanej dziewicy z drogim klejnotem i o złotym zamku, 12o, 36 str., 15 ct.
Historya święta z dodatkiem małego katechizmu, zebrana w krótkości, 8o, 120 str. z wielu rycinami, opr. 30 ct.
Kucharka polska miejska i wiejska, zawierająca kilkaset przepisów kucharskich, ułożył T. Wiśniewski, 2 wyd., 50 ct.
Żywot św. braci Cyryla i Metodego, apostołów Słowian. — 12o, 48 str., 12 cent.
Dwie powiastki: Szpilka miss Nelly. Powieść o minionem szczęściu przez Teresę Radońską. 8o, 106 str., 40 cent.
Kilka pereł. Szkic p. Wilkońskiej. 12o, 149 str., 25 cent.
Psałterz Dawidowy przekładania Kochanowskiego, 12o, 224 str., 30 ct.
Nowa Sybilla zawierająca najważniejsze proroctwa o przyszłości, o ucisku i tryumfie Kościoła św., przepowiednie o Polsce, Czechach, Rosyi i t. d. Bardzo ciekawe dziełko, 8o, 55 str., 18 ct.
Pius IX i Leon XIII, krótkie wspomnienie, 8o, 24 str., z dwoma portretami, 5 ct.
Najnowsze proroctwo Ojca św. Piusa IX o Polsce, nadzwyczaj ważne, 8o, 24 str., 5 ct.
Wybór pieśni nucący tajemnice Chrystusa Pana, Najświętszej Matki jego i niektórych świętych, 8o, 141 stronic, 40 ct.
Zegarek czyścowy zawierający codzienne nabożeństwo za dusze w czyścu cierpiące, 12o, 72 str., 15 ct.
Flis, poemat Klonowicza, 8o, 116 str., 25 ct.
Sielanki i kilka innych pism polskich Szymona Szymonowicza, 8o, 216 str., 40 ct.
Pięć gier dla dzieci: Niebo, Lech, Orzeł biały, Polowanie, Podróż po ziemiach polskich, razem 40 ct.

Za nadesłaniem odpowiedniej kwoty do Administracyi „Czasu" żądane dzieła wysłane zostaną odwrotną pocztą.

Akademia przemysł.-handlowa w Gracu.

Instytut publiczny na mocy rozp. minist. z 1 maja 1879 r.

Akademia rozpoczyna z dniem **15 września b. r.** dwudziesty piąty rok szkolny. 3 klasy i klasa przygotowawcza dla tych, którzy do akademii nie mogą być jeszcze przyjęci.

Abituryenci Akademii mają prawo do jednorocznej ochotniczej służby wojskowej, jeżeli poprzednio przed wstąpieniem do instytutu ukończyli z dobrym skutkiem niższe gimnazyum, albo niższą szkołę realną. Dla tych, którzy nie wypełnili tego warunku, urządzony jest osobny, **bezłatny kurs przygotowawczy do egzaminu do służby ochotniczej.**

Wiadomości tyczących się **przyjęcia i utrzymania,** również szczegółowych prospektów udziela **Dyrekcya Akademii przemysłowo-handlowej w Gracu.**
[1600-7-8] **Dyrektor:** ***A. E. v. Schmid.***

ZARZĄD CEGIELNI PAROWEJ Maurycego Barucha

w Łagiewnikach

niniejszem ma honor zawiadomić, że od dnia 1go września 1887 roku przyjmuje znowu zamówienia na cegły: ręczną, maszynową, dachówkę i cegłę ogniotrwałą. (2015-3-3)

ZARZĄD.

OD 20 LAT UZNANE.

Bergera leczn. MYDŁO SMOŁOWCOWE.

Przez słynnych lekarzy polecone, bywa używane prawie we wszystkich państwach Europy z świetnym skutkiem na WSZELKIE WYRZUTY SKÓRNE szczególniej na przewlekłe i łuszczące się liszaje, świerzb, strupy i pasożytne wyrzuty, tudzież na czerwoność nosa, odmarznięcia, pocenia nóg, łupież na głowie i brodzie. — **Bergera mydło smołowcowe** zawiera **40% smołowca drzewnego** i wyróżnia się znacznie między wszelkiemi innemi mydłami smołowcowemi w handlu. Celem **ochronienia** się przed **fałszowaniami** należy żądać wyraźnie **Bergera mydła smołowcowego** i uważać na wydrukowany obok znak ochronny. W **uporczywych cierpieniach skórnych** używa się zamiast mydła smołowcowego skutecznie **BERGERA MYDŁA SMOŁOWCOWO-SIARCZANEGO.**

Jako łagodniejsze **mydło smołowcowe** do usunięcia wszelkich **NIECZYSTOŚCI CERY,** na wyrzuty skórne i na głowie u dzieci, tudzież jako niezrównane **mydło do mycia i kąpieli** dla **codziennego użytku** służy **BERGERA GLICERYNOWE MYDŁO SMOŁOWCOWE** zawierające 35% gliceryny i delikatnie pachnące.

Cena sztuki każdego gatunku 35 cent. wraz z broszurą.

Fabryka i główna rozsyłka: G. Hell & Comp. w Opawie,
odznaczone dyplomem honorowym na międzynarod. farmaceutycznej wystawie w Wiedniu 1883 r.

Składy w Krakowie mają pp. aptekarze: W. Redyk, W. Borkowski, E. Stockmar, K. Wiszniewski, F. Sobierajski, P. Krokiewicz, R. Wilczyński; w **Wieliczce:** B. Mieczyński; w **Bochni:** M. Gatty; w **Tarnowie:** L. Chodacki; w **Rzeszowie:** A. Karpiński; w **Nowym Sączu:** R. Jakubowski, W. Filipek; w **Starym Sączu:** J. Miendziński; w **Chrzaeowie:** F. Włocki; w **Oświęcimie:** A. Polaczek; w **Żywcu:** J. Herdliczka, L. Graff; w **Wadowicach:** S. Kurowski; dalej we **wszystkich aptekach galicyjskich.** (1577 14-18)

Franciszka Christopha

lakier połyskowy DO ZAPUSZCZANIA PODŁOGI

bez woni i prędko schnący.

Znakomity ten **lakier połyskowy** do zapuszczania podłogi jest **zupełnie bezwonny, schnie podczas zapuszczania** i **ma** natychmiast bez szczotkowania) **najpiękniejszy połysk, któremu wilgoć nie szkodzi,** jest **trwalszy** i daleko **piękniejszy** niż każde inne zapuszczanie. Składa się on z **żółto-brunatnego lakieru połyskowego,** zawierającego w sobie delikatną farbę żółto-brunatną, przeto każdy kolor podłogi może być doskonale pokryty — albo z czystego lakieru połyskowego, do którego się żadnej domieszki farby nie dodaje, a przecie sam piękny połysk nadaje.

Jedyny i wyłączny skład tego lakieru na Kraków i okolicę utrzymuje Dom handlowy pod firmą

Stanisław Feintuch w **Krakowie, w Rynku pod Nr. 6,**

gdzie próbki lakierowania obejrzeć, przepisy używania dostać i zamówienia na prowincyę uczynić można. (1693-9 10)

Franciszek Christoph w Pradze,
wynalazca i wyłączny fabrykant prawdziwego lakieru na podłogi.

Słuchacz praw poszukuje lekcyj w domu obywatelskim. — Adres: **A. N.** poste restante **Kosienice.** (2032-3-4)

ROLNIK

samoistnie kierujący dotychczasowo wzorowemi gospodarstwami — obznajmiony z gorzelnictwem, budownictwem i miernictwem, biegły i doświadczony weterynarz, poszukuje odpowiedniej posady na wikt lub ordynaryę albo procenta. Adres **F. B.** p. rest. **Felsztyn.** (1975-5-5)

W parku krakowskim

podczas wystawy krajowej będzie codzień przygrywała muzyka wojskowa. Początek koncertu o godzinie 4ej. Restauracya zaopatrzona jest w świeże i smaczne potrawy, oraz doborowe napoje. Obsługa rzetelna i szybka. (1983-5-12)

STYRYJSKIEJ

świeżej krowianki

również **wiedeńskiej** z zakładu Maurycego Haya także **Józefa Freysingera** w **Lisku** dostać można **w aptece „pod Gwiazdą“ Konstantego Wiszniewskiego** w Krakowie przy ulicy Floryańskiej. (1802 23-

Ostrzeżenie.

Żadnych długów za mego syna Jana płacić nie będę. (2030-2-2)

Leon Czarliński.

OBWIESZCZENIE

Nr. 17190. (2018 z-3)

Gmina m. Krakowa potrzebować będzie na rok 1887/8 dla szkół i zakładów miejskich około 150.7 metrów sześc. **drzewa** sosnowego, smolnego, suchego, w grubych szczapach. — Drzewo obowiązani będą przedsiębiorcy odwieźć na miejsce przeznaczenia, ustawić tamże, a po odbiorze znieść do piwnicy lub komory. Magistrat przeto wzywa przedsiębiorców, aby na powyższą dostawę złożyli opieczętowane deklaracye w dniu **19ym września b. r.** o godz 12 w południe, w Wydziale ekonomicz. Magistratu, ostrzegając, iż po tym terminie deklaracye przyjmowane nie będą.

Deklaracye winny być stemplowym znakiem na 50 ct. zaopatrzone i znaczek ten winien być pierwszym wierszem przepisany. Ceny w deklaracyach mają być wyraźnie słowami i liczbami wypisane.

Aby zaś zapobiedz składaniu deklaracyj nieodpowiednich co do osnowy, przysposobione zostały stosowne druki, które zgłaszającym się w biurze ekonomicznem wydawane będą.

Wadyum 300 złr. w. a. złożyć należy w kasie miejskiej, która odbiór na kopercie deklaracyi poświadczy.

Bliższe warunki dostawy przejrzeć można w biurze ekonomicznem Magistratu w godzinach urzędowych.

Z Magistratu stoł. król. miasta Krakowa, dnia 31 sierpnia 1887 r.

Zakład Lähne w Ödenburgu,

4 klasy normalne, 6 klas realnych i 6 gimnazyalnych.

Zakład przyjmuje na siebie przy szczególnem uwzględnieniu rozwinięcia ciała i indywidualnego wychowania przygotowanie **do c. k. zakładów wojskowych, akademii handlowej i egzaminu na jednorocznego ochotnika.**

Rozpoczęcie 35 roku szkolnego 5 września. Nowi uczniowie będą przyjęci każdego czasu. Programów, prospektów i wszelkich innych objaśnień udziela (1899-2-2)

Dyrekcya.

Zboże na wysiew zimowy

w najlepszych gatunkach,

pszenicę Urtoba, mołdawską pszenicę pałkowatą, montańską, alandzką, szampańską, hibrid. azowskie żyto kolosalne, rzepak na wysiew zimowy i t. d. i t. d.;

nasiona zielonej paszy,

nasiona gorczycy, buraków ścierniowych, sporku, koniczu i traw, mieszanek traw;

sztuczne środki nawozowe:

mąki kościane, spodium, mąki kościane amoniakowe i superfosfaty, saletrę chilijską dla dostawy jesiennej i wiosennej, najlepszą mąkę bawełnianą bez włókien, poleca w najlepszych zawsze gatunkach po najtańszych cenach.

Zupełne poręczenie zawartości. (1799-6-10)
Próbki i cenniki darmo i opłatnie.

Alfred Rassl
w Opawie, w Szlązku austryackim.

Dra Hartmanna Auxilium

najlepszy środek leczniczy bez wstrzykiwania na wycieki, jest do nabycia za złr. 2·50 w aptece **W. Redyka w Krakowie.**

Uwaga. Pan Dr. Hartmann, specyalny lekarz w chorobach płciowych i osłabieniach, ordynuje codzień od godz. 9—6 w swoim zakładzie (także listownie) (1694-33-)

w Wiedniu, Lobkowitzplatz 1, I. piętro.

Największa wypożyczalnia nut muzycznych.

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT MUZYCZNYCH oraz EKSPEDYCYA PISM PERYODYCZNYCH

S. A. Krzyżanowskiego
w Krakowie

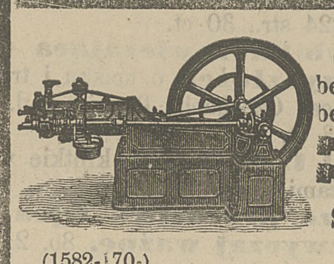
poleca swoją znacznie powiększoną i w najnowsze utwory zaopatrzoną

NAJWIĘKSZĄ WYPOŻYCZALNIĘ NUT MUZYCZNYCH

na fortepian i inne instrumenta i do śpiewu pod najprzystępniejszemi warunkami. (1908-6-10)

Warunki abonamentu rozsyła się na żądanie gratis i franco.

Najnowszy katalog nut muzycznych jest do nabycia po cenie 70 ct.



ZASTĘPUJE MACHINY PAROWE

bez urządzenia kotłów, bez niemił. dymu, bez pilnowania, bezpieczny, bez hałasu, znacznie mniejsze koszta ruchu.

OTTO NOWY MOTOR GAZOWY

stojący *i leżący, dla elektrycznych lamp żarzących, także dwucylindrowy*

(1582-170-) **o sile 1/3 do 100 koni.**

FABRYKA MOTORÓW GAZOWYCH

LANGEN & WOLF w Wiedniu, X., Laxenburgerstrasse 53.

FRANCUSKIE i ANGIELSKIE

WYROBY GUMOWE

poręczone prawdziwe w rozmaitych gatunkach i cenach; **paski rupturowe** z patentowemi **niezrównanemi sprężynami** złr. 3, 4 i 5 za sztukę; **suspenzorya** od 60 cnt. wzwyż; **płaszcze deszczowe** we wszystkich kolorach, tylko najlepsze i podług miary, od 10 złr. wzwyż rozsyła **punktualnie**

Jean Gress & Comp.,
skład paryskich towarów gumowych,
tylko w Wiedniu, I., Kärntnerstrasse 14, im Bazar rechts, Th. 26, pod osobistym kierunkiem długoletn. kierownika handlu pana *Pierre Mounier.* [1896-2-]

Kwizdy płyn gośćcowy

oddawna wypróbowany doskonały środek przeciw

gośćcowi, reumatyzmowi i cierpieniom nerwowym



Znak ochronny.

a również zabezpieczający przeciw zutchnięciom, sztywności mięśni i ścięgien, zalaniom krwią, przygnieceniom, nieczułości skóry, następnie w częściowych kurczach (kurczach łydek), bólach nerwowych, spuchnieniach powstających z długotrwałych opasywań, szczególniej także do wzmocnienia przed i po przywróceniu sił po wielkich trudach, długich marszach i t. p., tudzież w podeszłej starości w nadchodzącem osłabieniu.

Kwizdy płyn gośćcowy

Prawdziwy do nabycia w **Krakowie**

hurtownie i częściowo u aptekarzy: pp. H. Markiewicza, E. Radlera, Wikt. Redyka, Ad. Siedleckiego, E. Sobierajskiego, Ernesta Stockmara, Józefa Trauczyńskiego, Konstantego Wiszniewskiego;

hurtownie w handlach materyałów aptecznych: pp. M. Jawornickiego, Ed. Kräutlera i J. Wiszniewskiego.

Prawdziwy do nabycia we **Lwowie**

hurtownie i częściowo u aptekarzy: panów Piotra Mikolascha, J. Beisera H. Blumenfelda, K. Krzyżanowskiego, S. Ruckera, A. Sklepińskiego, J. Wiewiórskiego;

hurtownie w handlach materyałów aptecznych: pp. F. Hanke, A. Hübner i J. Späth.

Dalej **częściowo w aptekach i hurtownie w handlach materyałów aptecznych:** w Baranowie, Bełzie, Biały, Bóbrce, Bochni, Bolczowie, Borysławiu, Borszczowie, Brzesku, Brodach, Brzeżanach, Buczaczu, Bursztynie, Czortkowie Dębicy, Dolinie, Drohobyczu, Dynowie, Glinianach, Głogowie, Gródku, Horodence, Husiatynie, Jarosławiu, Jaśle, Jezierzanach, Kołomyi, Kossowie, Krośnie, Krzeszowicach, Kuttach, Leżajsku, Łopatynie, Mielcu, Mikulińcach, Milówce, Myślenicach, Nadworny, Niemirowie, Nisku, Nowym Sączu, Obertynie, Oderbergu, Oświęcimie, Podgórzu, Podhajcach, Podwołoczyskach, Przemyślu, Przemyślanach, Przeworsku, Radomyślu, Radymnie, Rohatynie, Rozdole, Rożniatowie, Rozwadowie, Rzeszowie, Sądowej Wiszni, Samborze, Sanoku, Sędziszowie, Skale, Skałacie, Skole, Sokalu, Stanisławowie, Starym mieście, Stryju, Tarnopolu, Tarnowie, Uhnowie, Ulanowie, Wareziu, Wieliczce, Wiśniczu, Wojniczu, Wojniłowie, Zabłociu, Zakliczynie, Zaleszczykach, Zbarażu, Zborowie, Złoczowie, Żmigrodzie, Żółkwi, Żurawnie, Żywcu.

Główny skład dla Galicyi u P. Mikolascha apt. we Lwowie.

Główny skład rozsyłkowy utrzymuje: apteka obwodowa **Franciszka Jana Kwizdy,** c. k. austr. i król. rumuńskiego nadwornego dostawcy w **Korneuburgu.**

Cena flaszki 1 złr. w. a.

Oprócz tego znajdują się prawie we wszystkich miastach i miasteczkach państwa austryackiego składy, które od czasu do czasu umieszczane bywają w dziennikach prowincyonalnych.

Zwraca się uwagę. Przy zakupnie tego wyrobu upraszamy Szan. Publiczność, aby zawsze żądała

Kwizdy płynu gośćcow.

i zwracała na to uwagę, aby każda flaszka i pudełko zaopatrzone było powyższym znakiem ochronnym. (1767-2-5)

SUKNO

dobre gatunki bardzo tanio. Próbki do przejrzenia opłatnie i najchętniej będą posłane. Panowie majstrowie krawieccy, chcący opłacić porto, mogą otrzymać bogato asortowane książki z próbkami.

Skład fabryczny sukna „Zum weissen Lamm“ w Bernie.

[1691-9-]

TOWARZYSTWO WARSZAWSKIE.

Listy do Przyjaciółki
przez **Baronową X. Y. Z.**
tom II., 8o, 337 str. — Cena 3 złr.

TREŚĆ: List V. Sylwetki warszawskie. — List VI. Cenzura i dziennikarstwo. — List VII. Teatr i życie artystyczne w Warszawie. — List VIII. Epilog. — Dodatek. Na prowincyi.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Główny skład w księgarni S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie.

OBWIESZCZENIE.

L. 13572. (1902-4-3)

Pierwszy jarmark na konie w Krakowie.

Wysokie c. k. Namiestnictwo we Lwowie udzieliło reskryptem z dnia 20 listopada 1886 r. L. 59587 gminie miasta Krakowa koncesyę na dwa roczne jarmarki na konie w Krakowie, które się mają rozpoczynać w dniach 23 września i 10 marca, i trwać po pięć dni.

Korzystając z tej koncesyi, urządza gmina miasta Krakowa **w dniu 23 września 1887 r.** i następnych **pierwszy** jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie, zwłaszcza zaś na konie szlachetne krajowe, rasy oryentalnej, angielskiej i t. p.

Jarmark odbywać się będzie na placu „na Groblach“ nad Wisłą.

Konie znajdą pomieszczenie w stajniach prywatnych, w domach zajezdnych i hotelach. Nadto w razie potrzeby przygotuje gmina miasta Krakowa ze swej strony odpowiednie stajnie na pomieszczenie koni, w braku miejsca w stajniach wspomnianych.

W ostatni dzień jarmarku, czyli we wtorek dnia 27 września 1887 r. odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie, **na placu „na Groblach“** i w sąsiedztwie tegoż placu.

Oprócz miernego stajennego od koni pomieszczonych w stajniach przez gminę m. Krakowa przygotowanych, żadne inne opłaty nie będą pobierane.

Gmina m. Krakowa dołoży wszelkich możliwych usiłowań, aby jarmark wypadł z korzyścią tak dla pp. hodowców koni jak i dla pp. kupców.

Bliższych wyjaśnień udzielać będzie Wydział III. Magistratu miasta Krakowa, który również będzie przyjmował zgłoszenia i odbierał odnośne korespondencye.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 7 sierpnia 1887 r.

Wiedeń — „Hôtel Métropole“.

Ringstrasse, Franz-Josefs-Quai.

Wielki pierwszorzędny hotel.

300 pokoi i salonów (od 1 złr. wzwyż) **winda osobowa, czytelnia z dziennikami wszelkich krajów** (także „Czas“). **Wspaniałe podwórze oszklone.** Kąpiele Dunajowe i biuro telegr. w hotelu. Stacy tramwajowa przed hotelem, omnibus hotelowy na dworcach kolejowych. Przy dłuższym pobyci **zniżone ceny.** (1708 62 92) **L. SPEISER,** dyrektor.



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDICTINE OPACTWA FÉCAMP we FRANCYI

wytwornego smaku, wzmacniający, pomagający trawieniu i obudzający apetyt.

Jeden z najlepszych likierów.

Wymagać, aby etykieta kwadratowa znajdowała się na spodzie butelki z własnoręcznym podpisem głównie dyrygującego. *A. Legrand ainé* (570-8-24)

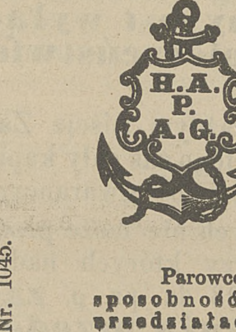
Skład główny w Fécamp we Francyi. Agencya główna w Paryżu, Boulevard, Haussmann 76.

„Prawdziwy likier Bénédictine znajduje się w składach następujących domów, które podpisały zobowiązanie, że sprzedawać „nie będą fałszerstw i naśladownictw wybornego „likieru Bénédictine“. Dostać można w ***Krakowie*** u pp. A. Biasiona, J. Miki i A. Hawełki, w cukierniach pp. E. Hendricha, F. K. Knowiakowskiego, P. Mauricio przedt. Rudolfi.

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Marques déposées en France et à l Etranger
A. Legrand ainé

[309-19-26]

HAMBURGSKO-AMERYKAŃSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE ŻEGLUGI PAROWEJ.



Bezpośrednia komunikacya pocztowa
pomiędzy **Hamburgiem a Nowym Yorkiem**
w każdą środę i niedzielę,
pomiędzy **Havrem a Nowym Yorkiem**
w każdy wtorek,
pomiędzy **Szczecinem a Nowym Yorkiem**
co 2 tygodnie,
pomiędzy **Hamburgiem a Indiami Zach.**
3 razy miesięcznie,
pomiędzy **Hamburgiem a Mexykiem**
raz w miesiąc.

Parowce pocztowe tego Towarzystwa podają bardzo dobrą **sposobność do podróżowania w kajutach i w środkowych przedziałach; utrzymanie w czasie podróży jest znakomite.**

Nr. 1045.

Bliższej wiadomości udziela **Jeneralna reprezentacya w Pradze,** Wenzelsplatz 15.

WIEDEŃSKA AKADEMIA HANDLOWA

I., Akademiestrasse Nr. 12.

Wpis na jednoroczny

kurs dla abituryentów

gimnazyalnych i szkół realnych na wiedeńskiej akademii handlowej odbędzie się **tylko 28 i 29 września** w kancelaryi dyrekcyi akademii. Kurs rozpoczyna się 1 października b. r. a kończy się dnia 15 lipca 1888 r. Należytość wpisu 3 złr., za kolegie **sto sześćdziesiąt złr.** płatne naprzód w półrocznych spłatach.

Do przyjęcia na zwyczajnego słuchacza nadaje się każdy kandydat, który wykazać się może **świadectwem dojrzałości** z **gimnazyum** lub **szkoły realnej.** Nadzwyczajni słuchacze muszą mieć przynajmniej 17 lat i którzy szkoły średnie zupełnie ukończyli. Nadzwyczajni słuchacze będą tylko przypuszczeni, o ile miejsce zezwoli. Wpis tychże odbędzie się d. 30 września.

Bliższej wiadomości zasięgnąć można z programu za rok 1887, który na żądanie się przesyła. [1874-2-3]

Wiedeń, w sierpniu 1887 r.

Dyrektor akademii: **Dr. R. Sonndorfer,**
c. k. radca rządowy.

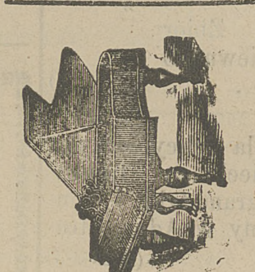
KSIĘGARNIA SKŁAD I WYPOŻYCZALNIA NUT MUZYCZN. ORAZ EKSPEDYCYA PISM PERYOD.

S. A. Krzyżanowskiego
w Krakowie, (1928-3-5)

otrzymała na główny skład:

O HYPNOTYZMIE
ze stanowiska Fizyologicznego,

napisał **Dr. Napoleon Cybulski** Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Cena złr. 1 z przesyłką pocztową złr. 1·15.



SKŁAD **fortepianów Br. GABRYELSKIEJ** (Rynek Główny l. 35 (Krzysztofory). sprzedaje po cenie fabrycznej z 5 letnią gwarancyą. Posiada wyłączną filię fabryki Lipskiej „Juliusz Blüthner.“ (1972-9 30).

Towarzystwo powroźnicze w Radymnie,

Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną i subwencyonowane przez Wysoki Wydział krajowy we Lwowie,

poleca swoje wyroby powroźnicze:

postronki do szli i chomąt, lice, szle parciane i w skórę obszyte, naszelniki z łańcuchami, uździenice, krowiaki i wołowody, linewki i pawężniki do wozów; liny do kafarń, gorzelni, kopalń i ciągnienia ciężaru; sznury do bielizny; **szpagat** różnej grubości. **Gurty tapicerskie** konopne i jutowe. Hamaki (*Hängematten*); sieci różnego rodzaju do rybołowstwa i polowania sieci na konie (maski) od much.

Na szczególniejszą uwagę zasługują nasze bardzo tanie **chodniki szpagatowe** na wschody i korytarze, przewyższające pod każdym względem wszystkie tego rodzaju wyroby fabryczne z kokosu i juty, **pasy maszynowe** tańsze o 50% od skórzanych a o wiele od nich silniejsze i **gurty** do o ijania wózków, trwalsze od wszelkich tego rodzaju wyrobów koszykarskich.

Oprócz powyższych wyrabiamy wszystko, co w zakres powroźnictwa należy, po cenach jaknajumiarkowańszych.

Cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

Dyrektor:
(352 8 12) *X. Leon Pastor.*

Kopalnia nafty

od kilku lat ropodajna, z odpowiednim terenem, jest do sprzedania za gotówkę lub za procent brutto produkcyi. — Bliższej wiadomości udziela p. **M. B. Leopold** w **Męcinie,** poczta Gorlice. (1922-4-5)

Majątek blisko Krakowa do sprzedania. (1926-4 6)
Dzierżawa koło 200 mórg z dobremi budynkami, ziemią i inwentarzem do wzięcia od św. Michała b. r.
Kamienice wille, folwarki do sprzedania.
Rządcy kasyerzy, gorzelniani i t. p. do umieszczenia.

Posyła do wizy paszporta itp. czynności załatwia: *Biuro komis-inform. Wł. Jaworskiego* w Krakowie ul. Grodzka Nr. 30·

Mieszkanie.

3 duże pokoje, 2 przedpokoje z kuchnią i wszelkiemi dogodnościami — jest do wynajęcia od 1 października przy ulicy Garncarskiej L. 8. (1985-3 3)

WINOGRONA STOŁOWE

codzień świeże rozsyłają w 5 kilo koszykach pocztowych opłatnie za zaliczką po **1 złr. 60 cent.** (1888-10 15)

Frankl & Co. w Werschetz (w Węgrzech).

Röslera woda na zęby i do ust

jest niezaprzeczenie najlepszym środkiem na **ból zębów** oraz do **utrzymania i czyszczenia zębów.** Ta oddawna wypróbowana i słynnie uznana woda do ust usuwa z ust równocześnie wszelką niemiłą woń 1 flaszka **35 ct.**

R. Tüchler, aptekarz
W. Rösler's Nachfolger
w Wiedniu I Regierungsgasse 4.

Tylko **prawdziwa** w Krakowie u E. Stocknara aptek., A. Siedleckiego aptek., W. Redyka aptek.; w Tarnowie u A. Bergera; w Jaśle u Romualda Palcha, aptek.; w Kołomyi u W. Dąbrowskiego; w Warez u B. Krzywobłockiego aptekarza. (1895-2-)

ZARZĄD

piekarni parowej V. TILLA w Gracu

poleca celem bezpośredniego sprowadzania pocztą:

4 kilo netto **najlep. biszkoptów waniliowych** w skrzyneczkach pocztowych po 5 złr. **opłatnie.**

4 kilo netto **najlep. cynamonowych biszkoptów** w skrzyneczkach poczt. po 3 złr. 50 ct. **opłatnie.** [1681-21-23]

Czcionkami Drukarni „Czasu“. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Bielsku. Odpowiedzialny rządca Drukarni *Józef Łakocński.*